Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

KURIER Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok III Nr 118 (547) Łódź, sobota 3 maja 1947 r. CENA 3 ZŁ

Okręty USA na Bosforze

ANKARA (SAP). — Eskadra floty amerykańskiej zatrzymała się w piątek rano na wodach Bosforu.

... i w Grecji

LONDYN (PAP) — Agencja Reutera donosi, że lekki krążownik amerykański „Providence" pod dowództwem admirała George Dyer przybył w piątek do Pireusu z 5-dniową wizytą. Przed tym krążownik ten przebywał przez tydzień na Krecie. Poza tym krążownik amerykański „Manchester" przybył z wizytą do Salonik.

Tow. Cyrankiewicz stwierdza:

Nikt nie ma w Polsce monopolu

na patriotyzm, rewolucję i zaufanie

W czasie potężnej manifestacji 1-szo Majowej na placu Zwycięstwa w Warszawie jako pierwszy zabrał głos Sekretarz Generalny CKW PPS tow. Józef Cyrankiewicz. Poniżej podajemy jego przemówienie w obszernym streszczeniu.

TOWARZYSZE Z POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ!
TOWARZYSZE Z POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ
LUDU WARSZAWY!

Imieniem Centralnego Komitetu Wykonawczego Polskiej Partii Socjalistycznej pozdrawiam dzisiejszą ogromną manifestację całego świata pracy, całej armii najprawdziwszych budowniczych Polski. Manifestując dzisiaj tu na tym placu, widzimy na historii tego placu, na historii zmian jego nazwy, że w niewoli narodowej i społecznej była klasa robotnicza, wtedy gdy ten plac nazywał się Placem Saskim i gdy na jego środku stał sobór prawosławny. W ucisku i walce o swoje wyzwolenie była klasa robotnicza, gdy ten plac był nanazywany Placem Piłsudskiego. W okrutnej niewoli najazdu niemieckiego byliśmy wszyscy, gdy ten plac nazwano placem wodza międzynarodowego faszyzmu Adolfa Hitlera.

Jeżeli dziś w sercu zburzonej Warszawy plac ten nazywa się Placem Zwycięstwa, to oznacza to zwycięstwo narodu polskiego w walce o swoją wolność, zwycięstwo polskiej klasy robotniczej w walce o swoje wyzwolenie społeczne i jest to wynikiem międzynarodowego zwycięstwa obozu demokracji nad siłami, które zagrodzić chciały drogę postępowi świata, które wszystkie narody spętać chciały kajdanami narodowej i społecznej niewoli.

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

Bata skazany na 15 lat więzienia

PRAGA (PAP) — W prowadzonym zaocznie procesie przeciwko znanemu przemysłowcowi czeskiemu Bata, zapadł wyrok skazujący go na 15 lat więzienia oraz konfiskatę majątku. Jan Bata oskarżony był o zdradę i współpracę z wrogiem.

Min. Bevin

mężem opatrzościowym

dla angielskiej polityki gospodarczej

LONDYN (PAP). — W stolicy Brytanii rozeszły się znowu pogłoski o bliskich zmianach w łonie rządu. Według tych pogłosek, premier Attlee miał otrzymać ostatnio szereg poufnych rad od przywódców partyjnych, ażeby dokonać koniecznych zmian w najbliższym czasie jeszcze przed rozpoczęciem konferencji Labour Party.

W ten sposób możnaby przeciwstawić się wewnętrzno-partyjnej opozycji wobec dzisiejszego rządu.

Zmiany te dotyczyłyby w pierwszym rzędzie min. Bevina. Przejście jego na stanowisko brytyjskiego „dyktatora gospodarczego" stanowiłoby równoczesną odpowiedź na istniejącą w łonie Labour Party krytykę dotychczasowej polityki zagranicznej oraz zaspokoiłoby coraz silniejsze żądania wprowadzenia „rządów silnej ręki" w polityce gospodarczej. Bevinowi powierzonoby ciężkie zadanie wyprowadzenia Anglii z obecnego kryzysu ekonomicznego.

Według tych pogłosek, ministerstwo spraw zagranicznych miałby objąć Dalton, na jego zaś miejsce, to znaczy na stanowisko ministra skarbu przeszedłby Cripps.

Nasze stanowisko

Rozwój życia gospodarczego każdego kraju wymaga w pierwszej mierze własnego wysiłku, uruchamiania tych środków produkcji i zasobów surowcowych, które są do dyspozycji władz. Ale pełne osiągnięcia gospodarcze są możliwe tylko wtedy, kiedy umowy handlowe z innymi krajami zapewniają wymianę gotowych fabrykatów i surowców. Nie ma bowiem krajów tak bardzo bogatych, które by mogły być w pełni samowystarczalne.

Rząd Polski już od pierwszych chwil swego istnienia — biorąc ponadto pod uwagę i tę okoliczność, że byliśmy krajem bardzo zniszczonym — wykorzystywał wszystkie możliwości kontaktów handlowych ze światem. Dziś posiadamy już szereg umów handlowych z przodującymi pod względem gospodarczym krajami. Ostatnio w Londynie pomyślnie przeprowadzane są rozmowy gospodarcze polsko-brytyjskie. Doszło już do porozumienia w części spraw, związanych z obopólną wymianą towarową. W ciągu najbliższych trzech lat Anglia przyśle do nas wełnę, chemikalia, części do maszyn, urządzenia techniczne kopalń i portów na ogólną sumę 38 milionów funtów. Polska będzie wywoziła do Anglii cukier, jagody, meble, szkło, porcelanę oraz cynę.

Umowę tę należy traktować jako stosunkowo korzystną, ponieważ dla pokrycia różnicy między importem a eksportem będzie zużyta część złota polskiego, znajdującego się w Anglii, oraz to mienie polskie, które znajduje się pod zarządem angielskim. W okresie realizowania naszych zamierzeń, które zmierzają do przekształcenia Polski w kraj przemysłowo-rolniczy — tego rodzaju umowa handlowa jest jeszcze jednym ogniwem na drodze do pogłębienia osiągnięć gospodarczych. Prasa polska i angielska podkreślają wyraźnie, że dotychczasowe osiągnięcia mogą doprowadzić do pełnego porozumienia gospodarczego między Polską i Wielką Brytanią.

Czy uda się we Francji zapobiec

przesileniu rządowemu

Podwyżka płac grozi inflancją pieniądza

PARYŻ (SAP) — Gubernator Banku Francji przesłał premierowi Ramadier list, w którym podkreśla, że jakakolwiek podwyżka płac w obecnych warunkach może pociągnąć za sobą inflację, uniemożliwiając utrzymanie kursu franka na obecnym poziomie.

PARYŻ (SAP) — Ramadier ma zamiar zażądać w parlamencie votum zaufania dotyczącego gospodarczej polityki kraju. W kuluarach pałacu Burbonów (parlament) panuje wielkie ożywienie.

Podobno ministrowie i posłowie komunistyczni nie udzielą votum zaufania rządowi Ramadiera.

PARYŻ (SAP) — Zgromadzenie Narodowe postanowiło 309 głosami przeciwko 287 odłożyć debaty w sprawie zaopatrzenia w zboże i piątkowe posiedzenie południowe poświęcić rozpatrzeniu sytuacji politycznej. Świadczy to, że w łonie parlamentu istnieje tendencja niedopuszczenia do ewentualnego przesilenia rządowego.

Znowu rozłam w PSL

Opozycja lewego skrzydła rośnie

WARSZAWA (SAP). — Kazimierz Banach, Bronisław Warowny, Stanisław Kotera i Maria Szczawińska — oto następna grupa działaczy PSL, którzy zostali za „nieprawomyślność" wykluczeni z tego stronnictwa.

Działacze ci wraz z uprzednio usuniętymi ze stronnictwa Józefem Niecko, Czesławem Wycechem, Janem Domańskim i Janem Decem — tworzą, jak wiadomo, Centralny Komitet Organizacyjny PSL-lewicy.

Ciekawe — kto będzie następny.

W Grecji wciąż represje

ATENY (SAP). — Prokurator zażądał rozwiązania stowarzyszenia „Jedności Narodowej", utworzonego przez EAM w 1943 r.

Prokurator zarzuca stowarzyszeniu, że nie prowadzi ono akcji pomocy społecznej, lecz zajmuje się rekrutowaniem ludzi do partyzantki i pomocą dla partyzantów.

ATENY (CAP). — Wicepremier Tsaldaris oświadczył, że zamordowanie lotników w Salonikach może zmusić rząd do powzięcia energicznych zarządzeń.

ATENY (SAP). — Trybunał wojskowy w Salonikach skazał na śmierć trzech uczestników zamachu na dyrektora Banku Rolnego w Katherini.

Trybunał wojskowy w Nauplii (Peloponez) skazał na śmierć 22 członków EAM, oskarżonych o zamordowanie w czasie niemieckiej okupacji pewnej liczby „nacjonalistów".

Kpt. Makowelski uniewinniony

WARSZAWA (SAP). — W głośnej sprawie Aleksego Makowelskiego, kapitana AK, uczestnika powstania warszawskiego, oskarżonego o wydanie gestapo podziemnej komórki radiowej — ogłoszony został w dniu 2 maja wyrok, mocą którego Makowelski został uniewinniony od ciężkiego zarzutu.

Postanowienie swe Sąd uzasadnił brakiem bezpośrednich dowodów.

Dyrektor BBC w Polsce

WARSZAWA (SAP) — Jak się dowiaduje SAP w piątek 2 maja rb. przybył do Warszawy dyrektor programowy British Broatcasing Cooperotion, mr. Donald Edward.

Mr. Donald Edward przybył do Polski ze specjalną misją nawiązania ściślejszego kontaktu i współpracy między Polskim Radio o BBC.

Pobyt jego w Polsce przewidziany jest na 10 dni. W tym czasie gość angielski pragnie zwiedzić polskie stacje radiowe w Warszawie, Łodzi, Katowicach, Poznaniu i Wrocławiu.

USA asygnuje dalsze kredyty na okupację

WASZYNGTON (PAP). — Obie izby kongresu amerykańskiego uchwaliły dalsze kredyty w wysokości 300 milionów dolarów na pokrycie kosztów okupacyjnych w Niemczech, Austrii, Japonii i Korei oraz na pomoc tym krajom.

Kredyty te przeznaczone są na okres do końca roku budżetowego, tj. do 30 czerwca rb.

15 miliardów dolarów zysku

NOWY JORK (PAP). — Według przewidywań pisma „News Magazine" dochody amerykańskich trustów i koncernów przemysłowych wyniosą w bież. roku około 15 miliardów dolarów w porównaniu z 6 miliardami w roku 1940.

Zyski przemysłu stalowego w pierwszym kwartale br. przekroczyły 39 milionów dolarów.

Niech żyje międzynarodowa współpraca ruchu robotniczego

Niech żyje socjalizm

Jednolity front to gwarancja zwycięstwa

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Niełatwe jest życie na ruinach i niełatwo jest z ruin kraj odbudowywać. Mimo to — ogromny wysiłek mas pracujących, które wiedzą, że pracują dla swojej przyszłości — sprawił to, że Polska zostawiona kiedyś w 1939 roku na pastwę swojego losu przez zaleszczykowskich uciekinierów, dziś wysiłkiem mas ludowych z trudem dźwiga się do nowego życia. Odparliśmy wszystkie zamachy na władzę Polski ludowej, odparliśmy je dzięki jedności mas ludowych, dzięki jednolitemu frontowi klasy robotniczej.

Na czym polega jedność mas ludowych w Polsce? Na czym polega jednolity front klasy robotniczej, współdziałanie obu partii klasy robotniczej?

Oto na tym, że żadna z partii z osobna, żadna z partii Bloku Demokratycznego, ani PPS — i mówimy to wyraźnie — ani PPR — i PPR mówi to także wyraźnie — nie ma w Polsce monopolu ani na patriotyzm, ani na rewolucję socjalną, ani na zaufanie narodu. Dzielimy się w równych proporcjach tymi elementami zakorzenienia się w polskiej rzeczywistości i właśnie zespolenie naszych partii wokół wspólnej koncepcji Niepodległej Polski, jednolity front naszych partii wokół zagadnienia wspólnej walki z reakcją, wspólnej budowy Demokracji w Polsce, wspólnej budowy Socjalizmu w przyszłości, wspólnej odbudowy Polski, wspólnej koncepcji utrwalenia Niepodległości. Daje tę najmocniejszą więź jednolitego działania dla urzeczywistnienia wszystkich wspólnych celów.

Z tego powstaje jednolity front równorzędnych organizmów partyjnych. Dzięki któremu rozszerzyliśmy front Demokracji, dzięki któremu pobiliśmy reakcję w wyborach 19 stycznia 1947 r.

Nasi sojusznicy

Nie wystarczy największy nawet wysiłek mas pracujących Polski dla budowy potężnej i szczęśliwej Polski, jeżeli nie będziemy umieli systemem odpowiednich sojuszów i stanowcza postawa zabezpieczyć swojego miejsca na świecie, utrwalić swoich granic i wespół ze wszystkimi narodami, miłującymi pokój, ze wszystkimi narodami, zagrożonymi przez imperializm niemiecki, zbudować na prawdę trwały pokój.

Popatrzcie towarzysze! Jeszcze nie powstała z ruin Warszawa. Jeszcze Europa nie podźwignęła się ze zniszczeń wojennych, w jakie wepchnął ją faszyzm, a już mnożą się głosy tych, którzy wojny niewiele zaznali, a przede wszystkim tych, **którzy na wojnie zarobili, głosy litości nie nad wykrwawioną Polską, nie nad wygłodzonymi i wyniszczonymi krajami Europy, ale właśnie nad sprawcą bezpośrednim tych wszystkich nieszczęść wojennych,** nad tym narodem, który nas wszystkich chciał zmienić w kolonie, nad Niemcami. Odbywało się to już raz wtedy, gdy reakcja anglosaska — Chamberlaina oddawała Hitlerowi Austrię, potem Sudety, potem Czechosłowację.

I dziś powtarzają się głosy, że imperializm niemiecki będzie mniejszy, szowinizm i nacjonalizm będzie słabszy, jeżeli się mu będzie ustępować. **My dobrze wiemy, że przyszły rewizjonizm niemiecki winien być stłumiony w zarodku,** stanowczym odebraniem Niemcom i wielkiemu kapitałowi dyspozycji nad ciężkim przemysłem i odpowiednim zabezpieczeniem terytorialnym.

Jedno jest tylko dzisiaj inne.

Oto odpowiedzią na te zakusy międzynarodowej reakcji jest system polskich mocnych sojuszów, przede wszystkim sojusz ze Związkiem Radzieckim, sojusz z Czechosłowacją i Jugosławią (oklaski). I ta nasza słuszna, rozumna, dalekowzroczna jedyna polityka zagraniczna i praca polska na Ziemiach Odzyskanych, to jest najlepsza gwarancja nienaruszalności naszych granic zachodnich na Odrze i Nysie.

W dniu 1 Maja demonstrujemy wszyscy w Polsce pod hasłem: „Ręce precz od polskich granic na Odrze i Nysie!"

Niech żyje sojusz ze Związkiem Radzieckim!

Niech żyje jedność ludów w walce przeciw zakusom międzynarodowego imperializmu i podłetej na nowo ofensywy międzynarodowej reakcji!

W dniu 1 Maja demonstrujemy pod hasłem: Niech żyje międzynarodowa współpraca całego ruchu robotniczego, Niech żyje międzynarodowa walka ludów przeciw nowej ofensywie imperializmu i reakcji, walka o pogłębienie i utrwalenie zdobyczy społecznych, walka o pokój.

W dniu 1 Maja ruch robotniczy na całym świecie demonstruje pod hasłem:

Niech żyje socjalizm!

Rozruchy na Sycylii i w Trieście

PALERMO (obsł. wł.). — Podczas, gdy w dniu 1 maja robotnicy sycylijscy udali się na pochód poprzez przełęcz górską w okolicach Piano de Graci — bandyci faszystowscy zaatakowali z zasadzki bezbronnych manifestantów, oddając w ich kierunku niespodzianie kilkanaście salw. W wyniku tej zbrodniczej akcji — na przełęczy padło 7 robotników, a 33 odniosło poważne rany.

Minister spraw wewnętrznych zarządził natychmiastowe dochodzenie. Po wstępnym śledztwie zatrzymano 64 osoby podejrzane o współudział w zamachu.

W Palermo zamknięte zostały na znak żałoby wszystkie kina i teatry. Zaprotestowała również przeciwko podstępnej masakrze na Sycylii — Włoska Konfederacja Pracy, która ogłosiła w całych Włoszech symboliczny strajk generalny. Praca przerwana została w dniu wczorajszym o godz. 13 we wszystkich zakładach pracy i instytucjach użyteczności publicznej. Na kolejach ograniczono się do strajku piętnastominutowego, w pozostałych placówkach strajkowano kilka godzin.

TRIEST (obsł. wł.). — W środę w nocy rozpoczęły się niespodzianie rozruchy w Trieście, które zapoczątkował zamach bombowy na grupę demonstrujących Jugosłowian, spośród których 25 osób zostało rannych.

W czwartek 57.000 Włochów triesteńskich usiłowało zorganizować pochód, zabroniony przez władze alianckie. Anglo-amerykańskie siły policyjne rozpędziły tłum przy pomocy gazów łzawiących. Bezpośrednio potem silne grupy młodzieży włoskiej zaatakowały seriami kamieni budynek restauracyjny, będący siedzibą amerykańskich i angielskich oficerów.

W tym ostatnim starciu ofiar w ludziach nie było, aczkolwiek budynek został poważnie zdemolowany.

Hołd bohaterom Narwiku

SZTOKHOLM, (PAP) — 28 kwietnia w poniedziałek minister komunikacji Jan Rabanowski złożył w Narviku imieniem rządu polskiego wieniec na grobach żołnierzy polskich i kwiaty na grobach alianckich, amerykańskich, norweskich i francuskich.

Udział w uroczystości wzięli przedstawiciele norweskich władz cywilnych i wojskowych oraz poseł Rzeczypospolitej w Sztokholmie Ostrowski, charge d'affaires w Oslo — Zalewski, attache wojskowy ppłk. Nadzin i kilku współpracowników min. Rabanowskiego.

5-ciodniowy tydzień pracy w kopalniach angielskich

LONDYN (PAP). — Od poniedziałku 5 bm. zostanie wprowadzony 5-dniowy tydzień pracy w kopalniach brytyjskich. Przewodniczący związku górników Will Lawther, sekretarz L. Worner i wiceprzewodniczący J. Bowman podkreślili w odezwie do górników, że przy dobrze zorganizowanym 5-dniowym tygodniu pracy, „można wydobyć taką samą ilość węgla, jak w ciągu źle zorganizowanego 6-dniowego tygodnia pracy przed upaństwowieniem kopalń.

Odezwa stwierdza poza tym, że „nienależyte spełnienie obowiązków przez górników, może się przyczynić do spadku wydobycia węgla. Wyniki tego spadku wydobycia, mogą być katastrofalne dla narodu i mogą dyskredytować rząd Partii Pracy. Nie można dopuścić do tego rodzaju sytuacji".

Uruchomienie »Luks-torpedy« na linii Warszawa-Łódź

WARSZAWA (SAP) — W sobotę dnia 3 maja o godz. 3.30 wyrusza z Dworca Głównego w Warszawie pierwsza po wojnie „Lux-torpeda", łącząca Warszawę z Łodzią.

Pociąg z motorem Diesla przebywa przestrzeń pomiędzy stolicą a Łodzią w przeciągu 1 godz. 36 min.

W pierwszym wagonie odbywającym podróż z Warszawy do Łodzi, pojedzie wicem. Komunikacji tow. Jastrzębski i liczni przedstawiciele prasy.

Torpeda kursować będzie trzy razy w tygodniu.

Julian Tuwim w Łodzi

(g) Jak się dowiadujemy — do naszego miasta przybył znakomity poeta, łodzianin z urodzenia, Julian Tuwim. Obecnemu w dniu wczorajszym na przedstawieniu w teatrze „Syrena" poecie — widownia zgotowała owacyjne przyjęcie.

Julian Tuwin zabawi w swym rodzinnym mieście przez kilka dni.

Wynalazek bomby atomowej powinien stać się dobrodziejstwem dla ludzkości

NOWY JORK (PAP). — Przewodniczący amerykańskiej komisji energii atomowej Dawid Lilienthal oświadczył w przemówieniu, wygłoszonym w czwartek wieczorem w Nowym Jorku, że o ile Amerykanie nie potrafią rozsądnie ustosunkować się do zagadnienia energii atomowej, to mogą przestać troszczyć się o potomność, ponieważ potomności nie będzie. Energia atomowa jest potężnym i niezmiernie dalekosiężnym odkryciem naukowym, posiadającym żywotne znaczenie dla obrony narodowej i wspólnej obrony każdego narodu lub grup narodów. Nigdy jednak broń o tak niszczycielskiej sile nie była wynikiem wynalazku, który jednocześnie może stać się przy zastosowaniu znanych procesów, źródłem nieskończonych dobrodziejstw dla ludzkości.

Lilienthal uznał zachowanie tajemnicy tego wynalazku za konieczność w obecnych warunkach, podkreślił jednak niezwykle ujemne skutki tego stanu rzeczy, gdyż uczeni nie mają możności porównywania swych koncepcji i wyników swych doświadczeń, gdy pisma ich muszą przechodzić przez cenzurę, kiedy nowe pomysły nie mogą być opracowane w swobodnym kontakcie pomiędzy uczonymi — powoduje to wielkie straty dla nauki.

Za kilka wieków — mówił Lilienthal — może się okazać, że byliśmy tymi głupcami z połowy 20 wieku, którzy po dokonaniu wielkiego odkrycia, nie posiadali dosyć rozsądku, by zdać sobie sprawę, co może dać ono ludzkości i jak należy zużytkować je dla jej dobra.

Eksplozja w angielskich zakładach stalowych

LONDYN (PAP) — W wielkich zakładach stalowych w Newcastle nastąpiła olbrzymia eksplozja, w wyniku której zostało rannych około 200 robotników. Większość z nich przewieziono do szpitali.

Niemieccy mordercy przed norweskim sądem

OSLO (PAP). — W Christianssund odbywa się proces 6 gestapowców, którzy urzędowali w tym mieście w czasie okupacji niemieckiej. W ciągu 3 tygodni procesu złożyło zeznania 100 świadków.

Ostatnio sąd przystąpił do rozpatrzenia sprawy zamordowania przez oskarżonych radzieckich jeńców wojennych. Znaleziono 7 grobów zbiorowych radzieckich jeńców wojennych na wyspie w pobliżu Christianssund. Stwierdzono, że wszyscy oni zostali zamordowani po brutalnych torturach.

W paru słowach

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse donosi z Baden-Baden, że władze wojskowe francuskiej strefy okupacyjnej postanowiły ogłosić amnestię polityczną dla młodych Niemców, urodzonych po 1919 roku. Amnestia jednak nie będzie dotyczyła dawnych członków organizacji SS i SD i Gestapo oraz winnych przestępstw wojennych.

⁂

RZYM (PAP). Włoska konfederacja związków zawodowych ogłosiła na dzień 3 maja strajk powszechny w całym kraju na znak protestu przeciwko 1-majowym wypadkom na Sycylii. Jak już podano, 7-miu uczestników uroczystości w dniu 1 maja zostało zastrzelonych przez profaszystowskie elementy.

⁂

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse komunikuje z portu Nocosia na Cyprze, że władze brytyjskie zarządziły specjalną ochronę zakotwiczonych tam statków w obawie aktów sabotażu. Zabroniono kąpania się w strefie nadbrzeżnej gdzie znajdują się okręty brytyjskie.

⁂

GENEWA (PAP). KOMISJA ŚLEDCZA ONZ DLA SPRAW GRECJI ODBYŁA ZAMKNIĘTE posiedzenie. Wyjazd specjalnej komisji obserwatorów do Salonik został przesunięty o kilka dni.

⁂

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, że w wyniku wielkiej obławy aresztowano w Wielkiej Brytanii około 200 dezerterów przeważnie lotników. Policja poszukuje wśród dezerterów zabójcy szofera taksówki, którego znaleziono martwego w pobliżu miejscowości Burton w Staffortshite. Motywem zbrodni była grabież. Poza tym policja londyńska poszukuje dezertera z armii amerykańskiej, który z dwoma wspólnikami dokonał napadu na sklep jubilerski w londynie i zamordował następnie motocyklistę, znajdującego się w pobliżu sklepu.

⁂

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Hagi, że 12 maja rozpocznie się w Sheveningen, miejscowości nadmorskiej położonej niedaleko Hagi, doroczny zjazd międzynarodowej federacji producentów rolnych, na który przybędą delegaci i obserwatorzy 28 państw. Zjazd potrwa około 2 tygodni.

Na drodze do pełnego zwycięstwa polskiej klasy robotniczej

Przemówienie tow. Henryka Wachowicza na akademii 1-szo Majowej

TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE! OBYWATELE!

Święto 1 Maja, proklamowane przez Kongres Paryski w r. 1889, nie osiągnęło w wielu krajach, posiadających nawet silną liczebnie klasę robotniczą, tak bogatej i rewolucyjnej historii, jak w Polsce. Złożyły się na to zasadnicze i naturalne przyczyny. Kongres Paryski proklamował: „wyznacza się wielką manifestację międzynarodową, która odbędzie się jednocześnie w ten sam dzień we wszystkich krajach. W dniu tym robotnicy zażądają wprowadzenia 8-godzinnego dnia pracy i spełnienia innych uchwał Kongresu Paryskiego".

Jakie to były jeszcze inne postulaty oprócz żądania 8-godzinnego dnia pracy, w imię których miano demonstrować? Wysunięto żądania: zakazu pracy dzieci, zakazu nocnej pracy dla kobiet i młodocianych, równego wynagrodzenia za równą pracę, wolności zrzeszania się i szereg innych.

Kongres Paryski nie określał bliżej form świętowania 1 Maja. Odruchowo zadecydowano zawieszenie pracy, jednak nie wszędzie to przeprowadzono. W Niemczech urządzono obchody 1 Maja wieczorem, po pracy, w Anglii przełożono obchód na pierwszą niedzielę maja.

DZIEŃ MANIFESTACJI POLSKIEJ REWOLUCJI

W Polsce, a szczególnie w b. zaborze carskim, dzień 1 Maja stał się dniem manifestacji polskiej rewolucji narodowo-społecznej. W Polsce, „kraju nadwiślańskim" o stosunkowo nielicznej klasie robotniczej, nie odkładano obchodu 1 Maja na „najbliższą niedzielę", nie urządzano festynów. Czerwone sztandary dziurawione były przez kule żołdaków i policji carskiej, padały trupy, spływała krew, wyrastały barykady. W Polsce manifestacje zaczynały się dnia 1 Maja, ale nie zawsze walka kończyła się tego samego dnia, bo nie tylko o poprawę bytu i lepsze warunki pracy walczono, lecz od pierwszej chwili PPS wysunęła jako naczelne i mobilizujące hasło dla manifestacji majowych — sprawę odzyskania Niepodległości Polski.

1 Maja był w Polsce na przestrzeni przeszło 50 lat dniem walki, a nie tylko świętem, bądź dniem powstrzymania się od pracy. Dlatego 1 Maja w historii walk robotniczych w Polsce ma tak wspaniałe tradycje, stał się przeglądem sił zorganizowanej i świadomej klasy pracującej, budząc niepokój klasy posiadającej i rządzącej.

1 Maja był nie tylko dniem walki rewolucyjnej w okresie narodowej niewoli. Walczyła klasa robotnicza w dniu 1 Maja i w okresie odzyskanej już niepodległości po roku 1918. I wtedy też lała się krew robotnicza, wtedy kule i szable policyjne strzępiły polskie czerwone sztandary, padali zabici i ranni, padali i od kul bojówek reakcyjnych, a były też i dni hańby dla ruchu robotniczego, gdy grupy robotnicze, występujące na ulicę pod czerwonymi sztandarami, walczyły ze sobą wzajemnie z powodu wewnętrznego rozbicia, i miast wspólnie uderzać w swych klasowych wrogów, występowały zdecydowanie wrogo przeciwko sobie. Ta walka komunistów z socjalistami i odwrotnie — była okresem klęsk i stopniowego odbierania praw, zdobytych przez świat pracy w Polsce, w okresie rewolucyjnego natężenia w Europie roku 1917—1918. Dopiero po tragedii socjalistów i komunistów niemieckich, po dojściu Hitlera do władzy, po podniesieniu się fali faszystowskiej w szeregu krajów Europy, poważna, choć jeszcze niecała klasa robotnicza w Polsce zrozumiała grozę niebezpieczeństwa, płynącego ze skutków rozbicia obozu robotniczego.

W OBLICZU NIEBEZPIECZEŃSTWA FASZYZMU

1936 r. jest początkiem jednolitofrontowych wystąpień i to nie tylko w manifestacjach 1-szo Majowych lecz i w konkretnych akcjach ekonomicznych i politycznych. Jednolity front, zrodził się w obliczu grożącego niebezpieczeństwa ze strony faszyzmu i utrwalił w polskiej klasie robotniczej głęboką wiarę i świadomość, że tylko w ramach jedności działania klasy robotniczej można osiągnąć pełne zwycięstwo.

Zrozumiawszy tę prawdę, klasa robotnicza Polski nie ulegnie już histerycznym i melodramatycznym wołaniom „integralnych demokratów", że Polska Ludowa powinna dać pełnię praw, swobodę organizowania się i wystąpień nawet faszystom, bowiem ci integralni demokraci nie siedzieli jeszcze w faszystowskich więzieniach i obozach koncentracyjnych. My, ludzie dobrego serca i dużej cierpliwości, życząc integralnym demokratom jak najdłuższego osobistego życia, nie myślimy zupełnie ginąć razem z nimi od kul faszystowskich. Między nami a integralnymi



Tow. Wachowicz Henryk, członek CKW, sekretarz WK PPS, poseł na Sejm.

demokratami jest ta różnica, że integralny demokrata mógłby powiedzieć po zwycięstwie faszyzmu: „omyliłem się lub tego nie przewidziałem", natomiast nas klasa robotnicza nazwałaby zdrajcami, a historia walk wyzwoleńczych proletariatu osądziłaby nas jako ludzi, którzy niczego się nie nauczyli od czasu Wielkiej Rewolucji Francuskiej.

Historii nie tworzy się utyskiwaniem, gawędami, wypowiedziami piękno-duchów. Krwawa była historia walki klasy robotniczej w Polsce, ciężkie przeżyliśmy doświadczenia, logika walki i treść budownictwa klasy robotniczej w Polsce wyrosła nie z filozoficznych przesłanek, lecz z analizy historycznej i oparta jest na materialistycznym pojmowaniu dziejów.

ŚWIĘTO ZWYCIĘSTWA

Towarzyszki i Towarzysze!

Po raz trzeci obchodzić będziemy w Polsce 1 Maja już jako święto zwycięstwa. W roku 1945, gdy łuny pożarów unosiły się jeszcze nad Berlinem, gdy w gruzy waliła się faszystowska stolica świata, lecz kiedy żył jeszcze Hitler, święciliśmy radośnie przewagę oręża nad barbarzyńskim hitleryzmem. Zaczęliśmy budować nasze odrodzone państwo.

W roku 1946 po zwycięskim zakończeniu już wojny wysunęliśmy jako naczelne zadanie odbudowę kraju i utrwalenie władzy demokratycznej.

W tym roku po referendum i wyborach, które ostatecznie określiły ustrój Polski i powołały Izbę Ustawodawczą, manifestować będziemy na rzecz wykonania trzyletniego planu gospodarczego, a wraz z proletariatem innych krajów demonstrować będziemy naszą niezłomną wolę utrzymania powszechnego pokoju.

WYPOWIADAMY OSTATECZNĄ WALKĘ RESZTKOM FASZYZMU

Są jednak jeszcze kraje na świecie, gdzie dzień 1 Maja upłynie jako dzień dalszej walki o zdobycie władzy przez lud pracujący, przeciw faszystowskiemu i imperialistycznemu uciskowi, a nawet o narodowe wyzwolenie szeregu ludów, uciemiężonych panowaniem obcej przemocy.

Przede wszystkim dotkliwie smaga nas fakt, że na półwyspie Pirenejskim, w Hiszpanii, dyktator Franco, bękart faszystowski Mussoliniego i Hitlera, którego doprowadzili do władzy wodzowie osi Berlin — Rzym, ciemięży bohaterski lud Hiszpanii. Nie żyją już protektorzy gen. Franco, lecz żyje i ma królewskie ambicje bękart Mussoliniego i Hitlera, który znalazł opiekunów, a nawet protektorów w świecie zachodniej, tzw. „liberalnej demokracji", która wczoraj jeszcze roniła krokodyle łzy nad losem mordowanego ludu hiszpańskiego przez wojska hitlerowskie, włoskie i marokańskie, a dziś pozostawia swobodę ruchów i swobodę rozwoju dla bakcyla faszystowskiego w Hiszpanii.

Dlatego nie może być pełne zwycięstwo aliantów nad faszyzmem, dopóki w cieple opieki protektorów anglosaskich rośnie bękart faszystowski w Hiszpanii, dopóki faszyzm nie zostanie doszczętnie zniszczony na świecie, dopóki istnienie państw faszystowskich zagrażać będzie pokojowi, dopóki faszyzm ciemiężyć będzie poszczególne narody.

Dlatego pozdrawiając ciemiężony lud Hiszpanii w dniu międzynarodowego święta klasy pracującej całego świata i życząc bohaterskiemu ludowi hiszpańskiemu wytrwałości w walce i jak najszybszego zwycięstwa nad faszyzmem „falangistów", ślemy równocześnie wdowom i sierotom po pomordowanych demokratach hiszpańskich, więźniom hiszpańskim i emigrantom, oraz rządowi ludowej republiki hiszpańskiej — przebywającej czasowo nie we własnym kraju — nasze gorące proletariackie pozdrowienia i wierzymy głęboko, że niezadługo doczekamy się obalenia faszyzmu gen. Franco i że wspól nie święcić będziemy dzień triumfu republiki hiszpańskiej.

Zwracamy się do socjalistów angielskich, do partii marksistowskich we Francji i we Włoszech, do klasy robotniczej Ameryki i innych krajów — o wywarcie nacisku na rządy swych państw, aby Organizacja Narodów Zjednoczonych jak najszybciej wymierzyła sprawiedliwość faszyzmowi hiszpańskiemu.

Mówiąc o problemie Hiszpanii, łączymy się również myślą z „Dąbrowszczakami" i wszystkimi innymi ochotnikami międzynarodowej brygady, która walczyła za sprawę republiki i stwierdzamy, że walka ich nie była jednak daremna, bo z przykładu ich walki czerpała wskazania klasa robotnicza wielu krajów.

Żądając utrwalenia powszechnego pokoju na świecie, z niepokojem obserwujemy wydarzenia w Grecji, interwencję obcych państw, wewnętrzne sprawy Grecji i narzucenie ustroju monarchistycznego. Z dużym niepokojem obserwujemy również wydarzenia na Bliskim Wschodzie oraz w Chinach. Widzimy w tych ogniskach niepokoju interwencję międzynarodowego kapitału, wichrzenie potęg wielkokapitalistycznych. I zdajemy sobie sprawę z tego, że to wszystko może trwać dłuższy okres czasu, że ta walka pochłonie i wiele ofiar, lecz nikt nie zagrodzi drogi do całkowitego zwycięstwa najgłębszym tęsknotom i nurtom, tj. walce o narodowe i społeczne wyzwolenie ludów całego świata. Walcząc o utrwalenie pokoju powszechnego, widzimy najbardziej realne zabezpieczenie pokoju i jego utrwalenie nie tylko na drodze umów i paktów międzynarodowych, lecz przede wszystkim drogą zdobywania coraz większego wpływu na rządy poszczególnych krajów przez uświadomioną i zorganizowaną klasę robotniczą.

GRANICE NA ODRZE I NYSSIE — GWARANCJĄ POKOJU

Muszą również zrozumieć socjaliści i komuniści niemieccy, że kwestionowanie naszej granicy na Odrze i Nyssie przyczynia się do podważania pokoju powszechnego, gdyż granica ta bez wojny zmieniona być nie może i zmieniona nie będzie.

Socjaliści i komuniści niemieccy muszą też zrozumieć, że nie tylko klasa robotnicza Polski, ale klasa robotnicza państw słowiańskich, Francji i państw sąsiadujących z Niemcami — będzie układała swój stosunek do nich na podstawie oceny ich realizmu politycznego i konkretnych poczynań, a nie na tej podstawie jedynie, że jedni nazywają się socjalistami, a drudzy komunistami.

Oczekujemy odważnej walki ruchu robotniczego w Niemczech o wychowanie i uświadomienie narodu niemieckiego o jego dotychczasowej roli jako totalnego agresora w Europie, wyzbycia się raz na zawsze mrzonek o rewanżu i odwecie, o wyższości rasowej i o przestrzeni życiowej. Oczekujemy nie deklaracji, lecz istotnych przemian ustrojowo-społecznych w Niemczech, wychowania młodzieży niemieckiej w duchu współpracy z innymi narodami, wyplenienia tradycji junkierstwa i baronów przemysłowo-obszarniczych; zrozumienia przez naród niemiecki, że rzesza niemiecka spowodowała wielkie kataklizmy, i że w historii liczy się wszystko, a więc liczy się i zbrodnie hitlerowsko-niemieckie.

Kapitalistyczne ustroje państw zachodnich oczekują od Niemców nie tyle wychowania nowego człowieka, ile dogodnego rynku zbytu i chcą z Niemiec uczynić zaporę na drodze do rewolucji społecznej w Europie. Również problem denazyfikacyjny Niemiec nie zostanie rozwiązany przykładem nowoczesnych „budrysów" anglosaskich, powracających do swych krajów z żonami-Niemkami.

Czyż nie jest paradoksem, że wśród aliantów, wczorajszych towarzyszy broni, istnieją różnice zdań w sprawie Niemiec i że do dnia dzisiejszego, a więc w dwa lata po zakończeniu wojny — nie osiągnięto całkowitego porozumienia. A może dzieje się to dlatego, że niejednako Hitler zniszczył wszystkie kraje alionckie, i niejednaka była danina krwi aliantów w rozgromieniu faszystów.

NASZE OSIĄGNIĘCIA W ROKU POPRZEDNIM

Towarzysze i Towarzyszki!

Manifestując w dniu 1 maja 1947 roku pod hasłami, ustalonymi przez Centralne Komitety PPS i PPR i Centralną Komisję Zw. Zaw. podsumujmy nasze osiągnięcia za rok ubiegły. Jak wygląda rachunek naszych osiągnięć?

Wzmocniliśmy podstawy naszego ustroju, zjednoczyliśmy naród wokół problemu utrwalenia granic na Odrze i Nyssie oraz zagospodarowania i zaludnienia Ziem Odzyskanych, ustaliśmy ramy ustroju naszego państwa, poszerzyliśmy nasze sojusze i stosunki międzynarodowe, zanotowaliśmy dalsze osiągnięcia w odbudowie kraju i wzroście produkcji. Pomimo powojennych trudności poważnie rozwija się szkolnictwo i oświata, usprawniona została komunikacja. Możemy też zanotować szereg innych poważnych osiągnięć.

Coraz ciszej mówi się na Zachodzie o Polsce jako o kraju, znajdującym się za żelazną kurtyną, natomiast stwierdzamy wzrastającą ilość obiektywnych informacji o Polsce, i pozytywną ocenę naszej pracy oraz naszych wysiłków i to, że bez dostatecznej pomocy z zewnątrz opieramy odbudowę kraju przeważnie na własnych siłach.

Uchwaliliśmy i wykonaliśmy szeroką amnestię, jakiej nigdy w Polsce nie było. Przed rokiem jeszcze notowaliśmy, że co 40 min. ginie jeden człowiek w Polsce z rąk podziemia. W miesiącu marcu rb. mordowano jeszcze jednak dwóch obywateli w ciągu doby za wierność demokracji, za pracę dla demokratycznej Polski. Ponad 50 tys. ludzi powróciło jednak do realnego życia, tysiące ludzi opuściło już więzienia, w których często znaleźli się wskutek wojennych i powojennych powikłań.

Jednak czujność klasy robotniczej nie może być uśpiona!

Istnieją i działają nadal w kraju siły, które wypowiedziały śmiertelną walkę nowej demokratycznej Polsce. Jeszcze giną z ich rąk obywatele naszego Państwa, jeszcze za przynależność do Partii demokratycznych i za służbę dla państwa ferowane są wyroki śmierci, jeszcze ośrodki dyspozycji, działające zagranicą, asygnują żołd dla kapturowych morderców.

Wiemy, że naród polski pozytywnie ocenia amnestię oraz zamierzenia Rządu i Sejmu Ustawodawczego, aby wprowadzić całkowity spokój w kraju, tak ciężko doświadczonym wojną i jej skutkami.

Lecz tam, gdzie przemawianie do rozumu nie odnosi skutku, gdzie napotykamy zdecydowaną wrogość i przygotowaną broń do bratobójczej walki, będziemy działać tak nieubłaganie jak nieubłaganą i zaślepioną jest nienawiść dla Polski demokratycznej ze strony ludzi dnia wczorajszego, ludzi „gasnącego świata".

ZWALCZYMY ISTNIEJĄCE JESZCZE ZŁO

Nie ukrywamy jednak, że widzimy istniejące jeszcze niedociągnięcia, zło i że nie zawsze udało się nam pokonać różne trudności i przerosty do których szczególnie zaliczamy:

a) za mało oszczędną gospodarkę,
b) marnotrawstwo w produkcji,
c) przerosty w aparacie przemysłowym i państwowym,
d) szerzącą się spekulację.

Musimy w następnym okresie, znając istniejące zło, poznać lepiej jego przyczyny, zwalczyć je w interesie lepszej gospodarki narodowej i w interesie klasy pracującej.

Szczególnie na odcinku walki ze spekulacją lud pracujący domaga się jak najenergiczniejszych kroków ze strony Państwa, gdyż spekulacja ostrzem swoim zwrócona jest przeciwko klasie pracującej i władzy ludowej.

Najbardziej energiczne środki walki ze spekulacją, zastosowane przez Rząd, znajdą całkowitą aprobatę ogromnej większości narodu, na którego organiźmie pasożytniczy żywot wiedzie garść aspołecznych typów, tuczących się krzywdą ludzi pracujących i dzieci robotniczych.

Towarzysze i Towarzyszki!

Pokonaliśmy wiele trudności, lecz jeszcze i dużo ich mamy do pokonania. Czeka nas jeszcze ogrom pracy i wysiłku, aby zrealizować trzyletni plan odbudowy gospodarczej, aby podwyższyć stopę życiową ludzi pracy, aby uporządkować i usprawnić do maksimum aparat państwowy, aby jak najbardziej utrwalić władzę ludową. Wiemy o tym, że pokonamy stojące przed nami trudności i kroczyć będziemy do dalszych osiągnięć. Na czym budujemy to nasze niezłomne przekonanie?

Widzimy pełne możliwości dla przeprowadzenia naszych zamierzeń, gdyż jednolita jest postawa klasy pracującej polskiej, a to szczególnie dlatego, że jednolity front w Polsce nie jest zagadnieniem taktycznym, lecz jest fundamentem działania klasy robotniczej.

NAUKA HISTORII WALK ROBOTNICZYCH

PPS i PPR są partiami masowymi, jakimi dotychczas nigdy nie były. Zdajemy sobie sprawę z istniejących jeszcze codziennych trudności i nieufności, ale nie one decydują i decydować nie mogą o generalnej linii obu Partii. Wyciągnęliśmy z historii Polski, z historii walki robotniczej w Polsce i innych krajach tę naukę i te wskazania, że nie będzie

(Dalszy ciąg na str. 4-ej)

CZERWONA ŁÓDŹ MANIFESTUJE

Imponujący przebieg uroczystości 1-szomajowych w naszym mieście

Uroczystości pierwszomajowe w Łodzi zaczęły się właściwie już w przeddzień święta. Na wszystkich* większych fabrykach i zakładach pracy, w instytucjach i szeregu urzędów — komitety partyjne wespół z radami zakładowymi i związkami zawodowymi urządzały uroczyste zebrania i akademie, poświęcone omówieniu haseł, pod jakimi proletariat polski, po raz trzeci w wolnej Ojczyźnie obchodził swoje doroczne, tradycyjne, międzynarodowe święto. Jak gdyby podsumowaniem setek zebrań i masowych imprez fabrycznych stała się wyrazem wspólnych uczuć i manifestacją całego łódzkiego proletariatu

Uroczysta akademia reprezentacyjna

która odbyła się w sali Teatru Wojska Polskiego, wypełnionej po brzegi przedstawicielami zorganizowanego ruchu robotniczego i reprezentantami poszczególnych, bratnich organizacji politycznych i społecznych. Z balkonów zwisały sztandary PPS i PPR, symbole walki i zwycięstwa, widome znaki trudu bojowego, które doprowadziły nas do niepodległego bytu i rządzenia własnym krajem. W lożach zasiedli przedstawiciele WK PPS i ŁK PPR oraz delegaci Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego, którzy przybyli na uroczystości dla podkreślenia wspólnoty myśli chłopa i inteligenta pracującego z proletariatem miejskim. Nastrój i powaga panujące na sali świadczyły, że proletariat polski dokładnie ocenia dotychczasowy swój dorobek i niezłomnie trwać będzie na słusznej swojej drodze zmierzającej do budowy ustroju sprawiedliwości społecznej w wyzwolonej od najazdu Ojczyźnie.

Orkiestra po odegraniu hymnu państwowego, wykonała Czerwony Sztandar i Międzynarodówkę, które to pieśni podchwyciła cała sala i powstając z miejsc, śpiewała je jako wczorajsze hymny walki i buntu, a dzisiejsze radosne pieśni zwycięstwa, po latach pełnych ofiar, krwi, bohaterstwa i determinacji.

Wśród ciszy, skupienia i powagi podnosi się kurtyna, a na scenie, na tle pocztów sztandarowych stoją umundurowane grupy młodzieży socjalistycznej OMTUR-a i młodzieży ZWM. Za stołem prezydialnym zasiadają członek CKW PPS tow. Wachowicz—sekretarz wojewódzki PPS, sekretarz CK PPR wicemarszałek sejmu tow. Zambrowski, przewodniczący komitetu majowego tow. Burski, tow. Andrzejak przew. MRN oraz przedstawiciele OKZZ i komitetu organizacyjnego. Akademię otwiera tow. Burski, udzielając głosu, powitanemu serdecznie przez zgromadzonych tow. Zambrowskiemu, który wygłosił przerywane oklaskami przemówienie.

Zawiodły próby zastraszenia

Ostatni rok walki i pracy klasy pracującej był okresem ogromnego przeorania świadomości szerokich mas ludowych, zdecydowanie wyzwalających się z resztek wpływów ideologicznych zbankrutowanych koncepcji reakcyjnych, na których budować pragnęło wstecznictwo i wrogowie ludu pracującego. Reakcja poniosła zdecydowaną porażkę. W wyborach, zakończonych zwycięstwem postępu i reform społecznych, został złamany stos pacierzowy jawnych przedstawicieli interesów zblokowanej reakcji, występującej pod szyldem PSL pod przewodem Mikołajczyka. Około 60 tysięcy ujawnionych podczas amnestii, korzystających z wielkiego aktu przebaczenia i zapomnienia—to ostateczny gwóźdź do trumny nadziei na wojnę domową w naszym wyzwolonym kraju. Nasze zwycięstwo będzie niewątpliwie płodne w dalsze owoce. Ale nie wolno nam spoczywać na laurach. Nie wolno nam dostawać zawrotu głowy od powodzenia. Nie wolno nam ani na chwilę zatracać czujności i zatrzymywać się w marszu. Reakcja polska rozbiła sobie łeb we frontalnym ataku na obóz demokracji usiłując wyrwać mu władzę.

Przechodząc do omówienia osiągnięć natury gospodarczej, tow. Zambrowski na podstawie ścisłych cyfr produkcyjnych wykazał wzrost wydobycia węgla, produkcji wagonów kolejowych, obrabiarek i maszyn rolniczych. Na skutek trudności, spowodowanych wyjątkowo ostrą zimą, zaspami i zamarznięciem portów, nastąpiło zatrzymanie dostaw zagranicznych surowców, co złożyło się na przejściowe postoje i mniejsze zarobki. Ale w porównaniu z innymi krajami wyszliśmy z tej opresji obronną ręką. I teraz przez wzrost wydajności pracy, oszczędność na surowcach i materiałach, dyscyplinę pracy i likwidację przerostów administracyjnych zdążać będziemy do poprawy sytuacji materialnej robotników przemysłu państwowego. Nie osłabiając naszej czujności politycznej będziemy toczyć nieubłaganą walkę ze spekulacją, z hienami, tuczącymi się kosztem niedostatku mas ludowych.

Opanujemy sytuację do tego stopnia, aby nasze państwo miało pełną kontrolę nad cenami tak, jak ma ją nad płacami, aby na naszym rynku handlowym zarówno państwowym jak i spółdzielczym czy prywatnym, obowiązywały twarde ceny i twarde zarobki, kontrolowane przez państwo.

Jest rzeczą bezsporną, że wszystkie nasze zwycięstwa, zaczynając od reformy rolnej i poprzez unarodowienie przemysłu, zagospodarowanie Ziem Odzyskanych, poprzez druzgocące zwycięstwo nad reakcją, jest dziełem jednolitego frontu robotniczego. Jest rzeczą bezsporną, że w jedności działania wyrosły siły obydwu podstawowych partii robotniczych, Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej i pogłębianie jedności działania tych dwóch wielkich, masowych sił reprezentujących dążenia i postulaty klasy robotniczej, doprowadzą nas do ostatecznego celu, jakim jest dla mas robotniczych socjalizm.

Następnie wygłosił dłuższe przemówienie członek CKW PPS sekretarz wojewódzki naszej Partii tow. Henryk Wachowicz, powitany serdecznymi oklaskami i okrzykami na cześć PPS i jej przywódców. Przemówienie tow. Wachowicza podajemy w całości w dzisiejszym numerze.

Po wygłoszeniu przemówień, nastąpiła część artystyczna. W bogatych i dobrze przygotowanych występach muzycznych, deklamacjach i produkcjach chóralnych poszczególne zespoły robotnicze naszego miasta, demonstrowały swój dorobek w dziedzinie sztuki i kultury.

Przed gmachem teatru gromadziły się przez cały czas tłumy robotników, które nie mogły się dostać na salę, słuchając z zainstalowanych głośników wygłaszanych przemówień. Równocześnie odbywały się jeszcze oddzielne akademie pierwszomajowe dla kobiet oraz młodzieży. Niezależnie od tego odbyło się manifestacyjne zgromadzenie żydowskich robotników, zorganizowane przez „Bund".

Na drodze do pełnego zwycięstwa

(Dokończenie ze str. 3-ej)

pełnego zwycięstwa, jeśli nie będzie istniała rzetelna jedność działania klasy robotniczej.

PPS i PPR są dwiema równorzędnymi i niezależnymi Partiami. I dlatego, że są równorzędne i niezależne, że działają jednolicie — nie może w Polsce zaistnieć taka sytuacja jak np. we Francji, gdzie obok silnych Partii: komunistycznej i socjalistycznej poczyna uaktywniać się nowe wydanie bonapartyzmu.

Oceniając nasze osiągnięcia od 1 Maja 1946 r., których dokonaliśmy dzięki jedności działania PPS i PPR, nie w formie kurtuazji z racji naszego wspólnego i zgodnego wystąpienia w manifestacji 1-majowej 1947 r., wznoszę okrzyk:

POLSKA PARTIA ROBOTNICZA I JEJ KOMITET CENTRALNY — NIECH ŻYJE!

W imię zorganizowanych PPS-ców, kroczących w szeregach naszej Partii i pod sztandarami PPS, okrytymi chwałą w walce o niepodległość i prawa ludu pracującego w Polsce, budujących w codziennej pracy i walce nową, lepszą przyszłość, wznoszę okrzyk:

POLSKA PARTIA SOCJALISTYCZNA I JEJ CKW — NIECH ŻYJE!

NIECH ŻYJE NIEPODLEGŁA, DEMOKRATYCZNA RZECZPOSPOLITA POLSKA!

NIECH ŻYJE 1-szy MAJ, święto międzynarodowej solidarności ludu pracującego wszystkich krajów!

PONAD 200 TYSIĘCY OSÓB

maszeruje pod czerwonymi sztandarami robotniczymi

Stolica pracy polskiej, Łódź przybrała jeszcze w środę odświętny wygląd. Gmachy urzędów i instytucji zostały bogato udekorowane. Na wysokich masztach łopotały długie flagi. Przed siedzibą Zarządu Miejskiego ustawiono piękną trybunę. Wieczorem miasto było iluminowane. Domy, mieszczące lokale partyjne, urzędy i różne instytucje, przybrane były czerwonymi i narodowymi barwami.

W czwartek już od wczesnego rana ulice zaroiły się odświętnie ubranym tłumem. Robotnicy i pracownicy z czerwonymi kokardkami w butonierkach spieszyli do wyznaczonych miejsc zbiórek w dzielnicach partyjnych, zakładach pracy, skąd wraz z orkiestrami, sztandarami i transparentami wyruszono do 8-miu głównych, rejonowych punktów zbornych, skąd w zwartych kolumnach kierowano się na Plac Zwycięstwa.

Zgromadzeni na Placu Zwycięstwa

Już od godz. 9 rano na Placu Zwycięstwa gromadzić się poczęły pierwsze grupy z pocztami sztandarowymi partii politycznych, organizacji ideowych i społecznych, Związków Zawodowych i organizacji młodzieżowych na czele.

O godz. 10 włączono mikrofony sprawozdawcze P. R. celem nadania transmisji z uroczystości. Po godz. 11 tow. Burski dokonał imieniem prezydium Komitetu Pierwszomajowego — otwarcia wiecu, udzielając głosu przedstawicielowi Centralnego Komitetu PPR, wicemarszałkowi Sejmu tow. Zambrowskiemu, który pozdrowił robotników Łodzi imieniem władz centralnych swojej partii.

„Dzień 1 maja w tym roku jest dniem zwycięstwa i triumfu — mówił tow. Zambrowski. — Po raz pierwszy w Odrodzonej Ojczyźnie manifestujemy w tym dniu jako gospodarze kraju bez obszarników i kapitalistycznego wyzysku. Nasze dotychczasowe osiągnięcia są najlepszym świadectwem, że znajdujemy się na dobrej drodze do zrealizowania naszych ostatecznych celów, jakimi są — pełny dobrobyt naszego narodu i pełna sprawiedliwość społeczna".

Następnie mówca po dokonaniu analizy dotychczasowych wyników wspólnych wysiłków — zapowiedział, że tak jak w latach ubiegłych toczył się między klasą robotniczą a reakcją bój o władzę polityczną — tak w tym roku klasa pracująca i jej czołowe partie wydadzą śmiertelną walkę żerującej na krzywdzie mas spekulacji.

Z kolei w imieniu CKW PPS przemówił sekretarz wojewódzki naszej Partii, tow. Henryk Wachowicz, mówiąc m. inn.:

„Pozdrawiając w imieniu CKW wszystkich robotników, chłopów i inteligentów, manifestujących dziś na ulicach Łodzi na cześć święta międzynarodowej solidarności klasy pracującej — chcę przypomnieć, że właśnie w Łodzi i właśnie pod bojowymi sztandarami PPS wyszli w 1892 pierwsi żołnierze Polskiej Rewolucji, pierwsi żołnierze Wolności, Niepodległości i Socjalizmu... Że o lepszy nowy porządek i ład walczyliśmy nie tylko wtedy, kiedy znajdowaliśmy się w obcej niewoli, ale i wtedy, kiedy na tym samym Rynku „golędzinowscy chłopcy" przelewali krew robotniczą i dziurawili kulami nasze czerwone sztandary...

Omawiając problemy i trudności dnia dzisiejszego — tow. Wachowicz — stwierdził, że dokonaliśmy wielkiego wysiłku, aby życie w Polsce pod każdym względem unormować, aczkolwiek pozostawieni byliśmy niemal całkowicie samym sobie, Do niewątpliwych zdobyczy polskiej demokracji zalicza mówca ustawę amnestyjną, dzięki której 50.000 ludzi wróciło do twórczej pracy odbudowy zniszczonego kraju, Tym niemniej — przestrzega mówca — nie wszyscy jeszcze z tej Ustawy skorzystali, aby zaprzestać działalności wrogiej dla Państwa Polskiego budowanego na nowych podstawach... Tych — chcemy przestrzec, że będziemy dla nich wobec tego tak nieubłagani, jak nieubłaganą jest ich nienawiść do wszystkiego co tchnie postępem i zwycięstwem klasy pracującej, że nie będziemy w nich więcej widzieć ludzi, sprowadzonych na manowce, ale świadomych twórców faszystowskich jaczejek, śniących o nowych wojnach, nieszczęściach i wyzysku. W walce z nimi będziemy musieli być konsekwentni i uparci jak i w walce z odradzającym się na świecie faszyzmem, konsekwentny być musi każdy świadomy proletariusz.

Tow. Wachowicz omawia następnie zagadnienia jednolitego frontu partii robotniczych, który winien być zalążkiem jedności całego narodu — i kończy przemówienie wezwaniem do solidarności robotników, chłopów i inteligentów.

Następnie kolejno zabierali głos — tow. Napieralski (OKZZ), Morawski (Zarz. Gł. ZWM), minister Rolnictwa Dąb-Kocioł, (w imieniu zorganizowanych w S. L. mas chłopskich i ob. Świątkowski (SD).

Po przemówieniach uchwalono rezolucję, poczem tow. Burski dokonał zamknięcia wiecu.

Pochód rusza

Po zgromadzeniu na Pl. Zwycięstwa uformował się pochód, który ruszył ul. Stalina do Piotrkowskiej. Barwna imponująca demonstracja trwała przez blisko 3 i pół godziny do 16.30. Demonstranci szli poraz pierwszy w Łodzi dwunastkami w jednym szeregu. Liczbę manifestantów określić można śmiało na ponad 200 tysięcy. W czasie trwania pochodu krążyły nad nim samoloty.

Czoło pochodu tworzyły władze wojewódzkie PPS, PPR OKZZ i prezydium komitetu 1-majowego. Za nimi niesiono czerwone sztandary obydwu partii, oraz sztandar biało-czerwony.

Gdy czoło pochodu przy dźwiękach Czerwonego Sztandaru zbliżyło się do gmachu Zarządu Miejskiego, poczty sztandarowe ustawiły się przed trybuną, a miejsca na niej zajęli reprezentanci partii, OKZZ, władz państwowych i miejskich. Defiladę przyjmowali m. in. członkowie CKW PPS WK PPS z tow. tow. Wachowiczem, Duniakiem, red. Karaczewskim, prez. Andrzejakiem i Karbowiakiem na czele. Z ramienia KC PPR obecny był wicemarszałek sejmu, tow. Zambrowski, dalej partię tę reprezentowali tow. tow. Loga-Sowiński, Burski, prezydent miasta Stawiński, a OKZZ — tow. tow. Widawski i Napieralski.

Przed trybuną przedefilowały kolejno poczty sztandarowe. Na początku pochodu kroczy delegacja Zw. Weteranów walk rewolucyjnych 1905—1918 r., dalej poczty sztandarowe PPS, PPR, wojska, Zw. uczestników walk o niepodległość i demokrację, ORMO, b. więźniówie obozów koncentracyjnych w pasiakach, inwalidzi wojenni. — Dalej szły grupy Str. Demokratycznego i Str Ludowego ze swymi zielonymi sztandarami chłopskimi, Liga Kobiet, PCK, i zespoły fabryczne VII rejonu.

Imponująca postawa młodzieży socjalistycznej

Kolumnę młodzieżową otwierają sztandary OM TUR-u, ZWM, „Cukuftu", Wici i ZMD. Pierwsi maszerują Wiciarze i młodzież demokratyczna, za nimi ZWMowcy, harcerze i OMTURowcy(wśród których powszechną uwagę zwraca potężna grupa studentów - socjalistów, zrzeszonych w Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej.

Za młodzieżą maszerowały poszczególne kolumny rejonowe, nad którymi powiewały dumnie na wietrze bojowe, czerwone sztandary, flagi biało-czerwone i transparenty. W poszczególnych grupach demostrowali robotnicy i pracownicy większych zakładów państwowych, za którymi posuwały się udekorowane somochody z makietami i tablicami, ilustrującymi dorobek produkcji, maszyny, towary i wyroby.

Doskonale reprezentowały się w pochodzie zwarte kolumny PPS-u, a zwłaszcza młodzieży OMTUR w niebieskich koszulach. Uwagę zwracała również kolumna socjalistycznego proletariatu żydowskiego Łodzi, Bundu, i organizacji młodzieżowej tej partii — „Cukunftu".

W pochodzie niesiono tysiące transparentów. Wśród nich widniały bardzo liczne pepesowskie hasła „Niepodległość i Socjalizm", „Wolność, Niepodległość i Socjalizm" na tle trzech strzał.

Wśród haseł tegorocznych wymienić jeszcze należy następujące: — „Precz z opiekunami hitlerowców!", „Niech żyje jedność robotnicza PPS i PPR!", „Klasa robotnicza przewodzi w walce i w odbudowie", „Plan trzyletni ta droga do dobrobytu i siły Polski",

Hasła i transparenty

Wśród setek transparentów uwagę zwracają jescze hasła, widniejące w szeregach OMTURowych, a mianowicie: „PPS, OMTUR, ZNMS — to Niepodległość i Socjalizm!", „Materiały na sztandary i dekoracje przeznaczamy na powodzian", „Wara od granic polskich na Odrze i Nyssie!", „Niech żyje jedność narodów słowiańskich!", wreszcie te, które mówiły o sojuszu polsko-radzieckim, polsko-francuskim i polsko-czeskim".

Gromkie „Niech żyje" rozbrzmiewało raz po raz, w odpowiedzi na liczne okrzyki na cześć rządu jedności narodowej i demokracji ludowej w Polsce. Pod hasłem „Przez naukę do potężnej Polski" demonstrowała liczna grupa profesorów wyższych uczelni naukowych Łodzi i studentów, którzy domagali się nauki dla mas. Pięknie wyglądała międzyszkolna grupa uczniów szkół średnich i zawodowych, kolumna RTPD, organizacji sportowych, straży ogniowej, MO i ORMO, grupy spółdzielcze, z tęczowymi flagami, CZPW. Centr. zarządu Przem. Skórzanego, licznych fabryk państwowych, dalej grupy Samapomocy Chłopskiej z wozami chłopskimi, wspólnie maszerujące oddziały sanitariuszek i szkoły oficerów wych. politycznych, grupa Ubezpieczalni Społecznej (karetki sanitarne), pracowników Zarządu Miejskiego, Filmu Polskiego, Elektrowni Łódzkiej, organizacji rzemieślniczych itd. itd. Pod hasłem walki z reakcją i antysemityzmem demonstrowały żydowskie ugrupowania, w ogólnej kolumnie Woj. Komitetu Żydowskiego w Łodzi. Kiedy defilowało „Społem" i PSS — wznoszono okrzyki przeciw spekulantom i szabrownikom.

Niesposób wymienić wszystkich grup tego wielotysięcznego pochodu, jaki miasto nasze oglądało w dniu 1 Maja. Ogólne wrażenie jakie pochód pozostawił, wyrazić można tylko w superlatywach. Świat pracy demonstrował swą jedność i siłę, pragnienie pracy dla Polski i swą nienawiść do reakcji i faszyzmu.

W godzinach popołudniowych w mieście odbyły się zabawy i bezpłatne przedstawienia w kinach i teatrach, i imprezy sportowe.

Uwaga dziennikarze

W niedzielę, dnia 4 bm. o godz. 10-ej przed poł. (wg czasu letniego), odbędzie się w sali Izby Przemysłowo-Handlowej, Aleje Kościuszki DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW, na które przybyć muszą pod rygorem organizacyjnym wszyscy członkowie.

ZARZĄD

Rejestracja kart na mięso

Do rejestracji kart żywnościowych I-ej kat. na mięso rąbankę z m-ca maja 47 r., został przeznaczony kupon Nr III.

Zainteresowani winni rejestrować swoje kartki w sklepach rzeźniczych do dnia 10 bm.

Kart żywnościowych RCA nie należy rejestrować.

WIELKIE SŁOWO WOLNOŚĆ

i bałamutne frazesy fałszywych obrońców swobód

Słowo wolność pojawiało się w odezwach, pismach i na sztandarach wszystkich tych partii i ośrodków politycznych, które na przestrzeni historii podejmowały walkę o postęp. Było ono najogólniejszym zawołaniem, zdolnym do uruchamiania energii mas. To hasło bowiem skupiało w sobie bardzo szeroki zakres pragnień ludzkich. Mówiąc o wolności, nasi ojcowie myśleli o ucisku politycznym, o wyzysku ekonomicznym najmity i bandosa przez posiadaczy różnego rodzaju, o niepodległym bycie państwa o imperialistycznych wojnach i podbojach, o walce z zacofaniem umysłowym i ciemnotą, o wyzwoleniu badań naukowych z pod kurateli Kościoła, o zmniejszeniu ilości więzień, o prawie do pracy...

Do tych ogólnych pojęć o wolności właściwą treść znaczeniową wlali dopiero socjaliści, poprzez naukowe badania nad ustrojem kapitalistycznym i sformułowania programu swych partii. To, co było nierzadko tylko hasłem wyzwalającym większe zasoby uczucia niż myśli — zostały dopasowane do rzeczywistości, skonkretyzowane i określone przez warunki działania.

TROSKA O WŁADZĘ I WOLNOŚĆ

W okresie posiadania władzy politycznej przez socjalistów musiały pojęcia o wolności nabrać właściwych wymiarów, określonych sytuacją polityczną i warunkami ekonomicznymi. Sytuacja ta jednak nie była i nie jest jeszcze łatwa. To zobowiązywało do troski związanej w pierwszej mierze z utrzymaniem władzy politycznej.

W takich warunkach nasi przeciwnicy sięgają do argumentów, którymi posługiwali się socjaliści w okresie walki o władzę. Słowo wolność było i jest przez wrogów obecnego ustroju powtarzane we wszystkich przypadkach. Ci, którzy nie znali nigdy smaku tego hasła, a w przyszłości utożsamiali je z buntem, dezorganizującym rzekomo życie państwowe — dziś sięgnęli po cudzy dorobek. Celują w tym przede wszystkim przeciwnicy przemian ustrojowych w Polsce spod znaku dawnych reakcyjnych i faszyzujących grup politycznych i ci, którzy ulegli ich bałamutnym podszeptom.

DEKLARACJA SWOBÓD OBYWATELSKICH

Przedstawiciele Polskiej Partii Socjalistycznej wnieśli przed niedawnym czasem do Sejmu deklarację swobód i wolności obywatelskich. Deklaracja została przyjęta. Zawarte w niej są te zasady, które ściśle określają słowo wolność i pasują je do rzeczywistości. Był to akt słuszny i celowy, który z dnia na dzień będzie wypełniał się treścią. Deklaracja ta wyrasta z podłoża socjalistycznych pojęć o wolności, ze sformułowań teoretyków socjalizmu i z konkretnej rzeczywistości polskiej po drugiej wojnie światowej...

Engels określił wolność jako świadomość konieczności. Znaczy to innymi słowy — że nie pobożne życzenie. nie magiczne zaklęcia mogą wyzwolić siły wolnościowe, ale poznanie i opanowanie sił społecznych i podporządkowanie ich człowiekowi.

NADUŻYWANIE WIELKIEGO SŁOWA

Nie ma nic wspólnego z walką o wolność, działalność takich ludzi, którzy nie chcą pogodzić się z trudnościami różnych okresów przejściowych, którzy np. w oblężonym mieście będą chcieli odżywiać się normalnie i korzystać ze wszystkich wygód z krzywdą dla innych.

I dlatego właśnie uchwalona przez Sejm deklaracja swobód obywatelskich jest jednocześnie odpowiedzią dla tych wszystkich, którzy dziś wykrętnie nadużywają wielkiego słowa wolność i stroją się w efektowne szaty magów. Piszą i mówią oni tymi słowy: „Mówi się, że są sytuacje, w których należy zrezygnować z szeregu wolności po to, aby móc zachować i umocnić pewne pozycje wyższego rzędu. Nie rozumiem tego — odpowiada mag. Upieram się przy tym z całą stanowczością, że wolność nie podlega hierarchizacji. Albo jest, albo jej nie ma..."

...Nie ma wolności, jeżeli chcemy utrzymać reformy ustrojowe; nie ma wolności, jeżeli płace dostosowujemy do polityki antyinflacyjnej; nie ma wolności, jeżeli tępimy rozbój polityczny. Brakiem wolności są również ograniczenia powierzchni mieszkań, walka ze spekulacją, biurokratyzmem itp. Oto właściwy sens wypowiedzi tego typu obrońców wolności.

Antoni Pokorski



Po święcie pierwszomajowym

— Patrzaj Redaktor, co się wyrabia! — powiedział do mnie tow. Dzwoniec, nasz dozorca, kiedy na dwa dni przed 1-szym Maja stałem w bramie, czekając aż przestanie padać deszcz z gradem, który mi nie pozwalał wyjść na ulicę.

— Tak fatalna pogoda! — mruknąłem niechętnie.

— Żeby to nam nie wypadło tak na pojutrzejsze święto! Czarna reakcja miałaby niemożebne frajde!

Na szczęście pogoda 1-go Maja na ogół dopisała. Za ciepło nie było, ale za to maszerowało się tym raźniej.

Umówiliśmy się spotkać po rozwiązaniu pochodu u ob. Smaczka, który zaprosił nas na prywatne pierwszomajowe flaki, gdyż zakład gastronomiczny pod godłem „Równość" świętował przykładnie.

Ponieważ „rozwiązałem się" wcześniej od innych, przybyłem pierwszy na punkt zborny i wypadło mi czekać dość długo na przyjaciół, którzy maszerowali w dalszych grupach.

Kiedyśmy się wreszcie zebrali wszyscy, wypiliśmy na rozgrzewkę po szklaneczce gorącego krupniku, którego gościnny gospodarz zagotował spory saganek. Potrzebne to było zwłaszcza tow. Lufie, który niosąc dość ciężki transparent, zmarzł nieco i sfatygował się porządnie.

— Nie żałowałeś spirytusu, Kostuchna! — z uznaniem zaznaczył ob. Zielonka.

— Na 1-go Maja nie ma się prawa niczego żałować! — zauważył z powagą ob. Smaczek. — A słaby krupnik, to tak jak zimne flaki! Znakiem tego, bierzmy się za nie, bo gotowe nam ostygnąć.

Tego nie trzeba było nikomu dwa razy powtarzać! Po trzech szklaneczkach ognistego napoju i zjedzeniu dwóch głębokich talerzy zawiesistych flaków, tow. Lufa przyszedł do siebie i odzyskał zwykłą rozmowność.

— No, już ten 1-szy Maj był odpowiedzialny, jak rzadko! Jeszcze takiego pochodu świat nie widział, a wszystko to jest nasza zasługa — Bloku Demokratycznego naszej kamienicy!

— Niby jak? — spytał zaintrygowany ob. Smaczek.

— Wie o tym nawet najgłupszy! — odparł Lufa urażony. — Któż pierwszy zrobił zbliżenie międzypartyjne w Łodzi, jak nie my? Sam Bitkowy organ przyświadczyć to może! Od samego początku wszystkie partie są u nas przedstawione, aż do doktora Jajeczki! Dlatego wczoraj radziłem, żebyśmy w pochodzie maszerowali razem, z własnym transparentem — „Blok Demokratyczny naszej kamienicy!" Wszyscy domyśliliby się o co chodzi i biliby nam brawo, bo cały pochód od nas się nauczył, żeby wszystkie partie demokratyczne maszerowali razem w kupie. Wszystko to był tylko jeden niemożebnie powiększony blok naszej kamienicy! O wiele bylibyśmy wyszli z naszem transparentem i każdy jeden z nas ze swoim rodzonym sztandarem, bylibyśmy za czołowe kompanie całego pochodu! Trzeba to będzie na przyszły rok tak uskutecznić! Albo nie — napijmy się jeszcze tego krupniku i wracajmy apiać na Piotrkowską, pochód nasz powtórzyć! Tylko skąd tu wziąć transparentu i sztandarów? — zafrasował się.

— Napić się jeszcze — owszem, dobra myśl! — zauważył ob. Smaczek. — Możem tego coś dogotować, — ale maszerować idźcie tym razem jeszcze bez sztandarów!

— Nie chcesz chyba powiedzieć Smaczuchna, że już jesteśmy zalani? O wiele mnie się nawet troszkie w głowie kręci, to tylko od tego świętego pierwszomajowego powietrza i z tej pychy, że nam się ten pochód tak niemożebnie udał!

Wracaliśmy do domu wszyscy razem, bardzo podniesieni na duchu ale nie środkiem ulicy, jak nam to proponował dobry tow. Lufa, tylko jak zwykli śmiertelnicy, chodnikiem.

— To święto czuje się faktycznie w powietrzu! — powtarzał Lufa, oddychając z lubością. Kiedy przechodziliśmy koło pustej już trybuny na Piotrkowskiej, Lufa zakomenderował: — „Defilada na lewo!" — i zdjął czapkę. Pozdejmowaliśmy i my, bo rzeczywiście, powietrze było rozkoszne!

KIEŁ

Komunikat

wydziału Personalnego WK. PPS

Wydział Personalny WK PPS wzywa pod rygorem partyjnym wszystkich pracowników PPS-ców, zamieszkałych na terenie Łodzi, bez względu na zajmowane przez nich stanowiska — do natychmiastowego zarejestrowania się w WK PPS. Rejestracja winna być dokonana osobiście na specjalnie w tym celu przygotowanych formularzach, które na miejscu (ul. Jaracza 45, pokój 14), wydaje Wydział Personalny WK PPS w godz. od 8 do 20-ej.

Z uwagi na okres przygotowań do Święta 1 Maja, termin wykonania powyższego, przedłuża się do dnia 6 bm.

Wydział Personalny WK PPS

Wydawanie mleka na kartki

Na karty żywnościowe „Dz 3", z m-ca maja rb. oraz na karty z tegoż m-ca z nadrukiem RCA (Rejonowa Centrala Aprowizacyjna) zamiast 7 litrów mleka świeżego, wydane będzie 8 puszek mleka skondensowanego, wagi 0.411, w cenie 2,70 zł za puszkę.

Mleko to wydawane będzie przy realizowaniu kart żywnościowych w sklepach, włączonych do miejskiej sieci rozdzielczej.

Na karty „M" (macierzyńska) „M" z nadrukiem RCA oraz „ML" (dla chorych) wydawane będzie w m-cu maju mleko świeże w ilości 7 ltr. na odcinki od 1—14 po 0,5 ltr. na odcinek.

Na karty „M" (macierzyńska) Ministerstwa Komunikacji wydawane będzie mleko świeże w ilości 7 ltr. na odcinki: 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 55, 56, 58, 59, 61 i 62 po 0,50 ltr. na odcinek.

Karty mleczne, nie wykorzystane w m-cu marcu i kwietniu, realizowane będą w miarę możności w m-cu maju.

POWSZECHNE WYKŁADY UNIWERSYTECKIE

Kolejny wykład z cyklu poświęconego omówieniu zawodów i specjalności naukowych, do których można zdobyć przygotowanie w ramach studiów uniwersyteckich, pt. „Bibliotekarz", wygłosi prof. dr Jan Muszkowski jutro, o godz. 12-ej w auli Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Narutowicza 68.

Dnia 1 maja 1947 r. po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami zmarł w Bogu

ś. † P.

BOLESŁAW KOSTRZEWSKI

przeżywszy lat 41.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby nastąpi dn. 3 maja 1947 r. o godz. 16.30 przy ul. Wilanowskiej 17.

W zmarłym tracimy oddanego pracownika i szczerego kolegę

Dyrekcja i Koledzy

ADELA z KRUKOWSKICH

TUWIMOWA

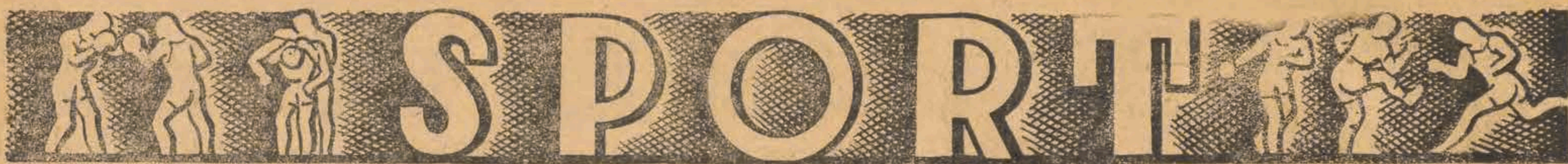
umarła śmiercią męczeńską dnia 19 sierpnia 1942 roku w Otwocku,

przeżywszy lat 71

Pogrzeb odbędzie się w Łodzi na Cmentarzu Żydowskim dnia 4 maja 1947 r. o godz. 16-ej.

Córka, syn, synowa, zięć i rodzina

(P. 585)



Dziś o godz. 16.30 na stadionie ŁKS

Łódź da rewanż Warszawie

Mimo kilku dni świątecznych, w bieżącym tygodniu amatorzy piłkarstwa będą mieli jedną tylko poważną imprezę: mecz międzymiastowy Warszawa — Łódź. Nie będzie w tym jednak przesady, jeżeli powiemy, że to spotkanie w zupełności powinno zadowolić entuzjastów futbolu, bardziej nawet niż walki punktowe rozgrywane co tygodnia. Warszawa jest dziś silnym ośrodkiem piłkarskim, i jakkolwiek szereg najlepszych graczy stolicy tego dnia zajętych będzie we własnym mieście spotkaniem z Sofią, należy przypuszczać, że drużyna stołeczna zademonstruje dawno niewidziany u nas poziom gry.

W Warszawie są dwa mocne zespoły: Polonia i Legia. Obydwa w minionym sezonie gościły w Łodzi i odniosły sukcesy. Jeżeli zatem nawet 5 zawodników stołecznych zmobilizowanych zostało przez kapitana P.Z.P.N., Warszawa dysponuje jeszcze dostatecznie silnymi rezerwami, aby być groźnym przeciwnikiem dla łodzian.

Ze specjalnym zainteresowaniem oczekujemy występu zeszłorocznego bramkarza poznańskiego KKS-u Skromnego, który odbywając służbę wojskową występuje obecnie w Legii. W ub. r. był to jeden z najlepszych bramkarzy, ciekawi jesteśmy jego formy po przerwie zimowej.

Bardzo niebezpieczni będą dla naszych pomocników i obrońców napastnicy. Przyjęli oni, za Polonią, styl szybkiej, nowoczesnej gry, pozbawionej wprawdzie efektownych ornamentacji, ale za to niesłychanie skutecznej. I Pegza i Miller i Czyżewski będą mieli wiele kłopotu z utrzymaniem lotnej środkowej trójki „poloniarzy".

Liczymy się poważnie ze zwycięstwem naszej jedenastki nie mniej jednak zdajemy sobie sprawę, że siły będą wyrównane a walka bardzo zacięta.

Przypominamy, że początek meczu, który odbędzie się na stadionie ŁKS wyznaczony został na godzinę 16.30.

Z uwagi na spodziewany tłok, organizatorzy proszą o wcześniejsze przybycie i zajęcie miejsc.

Gumowski pokonany

Tylko 7-iu wyznaczono do Dublina

Eliminacyjne zawody pięściarskie przed wyjazdem do Dublina, zorganizowane na obozie w Poznaniu, przyniosły dwie pierwszorzędne sensacje. Rozreklamowany już przez prasę „nowoupieczony" — raczej przy zielonym stoliku niż na ringu — mistrz Polski w wadze muszej Gumowski, przegrał zupełnie wyraźnie i wysoko z Malakiem (Poznań), który przed tygodniem pobił znów Patorę.

Drugą niespodzianką było zdecydowane zwycięstwo Trzęsowskiego nad Adamskim, lansowanym przez PZB jako następcę Olejnika.

Wyniki w poszczególnych wagach były następujące:

w muszej **Malak** zwyciężył na punkty **Gumowskiego**; w koguciej **Grzywocz** zwyciężył **Krużę**; w piórkowej **Antkiewicz** wygrał wysoko na punkty z **Marciniakiem**; w lekkiej **Chychła** zwyciężył **Skierkę**; w półśredniej **Olejnik** nie mógł startować spowodu kontuzji ręki, a Rademacher odmówił udziału w walce, doszło więc do spotkania **Trzęsowskiego z Adamskim**, w którym zwycięstwo odniósł łodzianin. W wadze średniej **Kolczyński** wygrał przez t. k. o. w III rundzie z **Ambrożem**, a w półciężkiej **Szymura** nieznacznie wygrał z **Klimeckim**. Była to najładniejsza i stojąca na najwyższym poziomie walka.

Stasiak, który w sprawach osobistych musiał być w Łodzi, nie brał udziału w eliminacjach.

Po tych zawodach kapitan PZB ustalił skład na Dublin. Wyznaczono na razie tylko siódemkę, ponieważ decyzja w wadze muszej zapadnie dopiero po niedzielnym występie Stasiaka na meczu — ŁKS—WMKS (Gdańsk).

Do Dublina pojadą napewno: Grzywocz, Antkiewicz, Chychła, Olejnik, Kolczyński, Szymura Klimecki.

URZĄD WF I PW
WZYWA INSTRUKTORÓW

Wojewódzki Urząd W. F. i P. W. w Łodzi przeprowadza rejestrację wszystkich nauczycieli i instruktorów W. F. którzy chcą wziąć udział w letniej akcji wyszkoleniowej P. U. W. F.-u w miesiącu lipcu i sierpniu. Płaca w wymiarze miesięcznym wynosić będzie 8—15 tys. zł. wraz z utrzywaniem i zakwaterowaniem.

Zgłaszać należy się osobiście do dnia 15-go maja b. r. w Ośrodku W. F. i P. W. ul. Curie-Skłodowskiej Nr 30, I. p., w godz. od 8—15.

Kolarze łódzcy w żałobie

Stefan Wierucki nie żyje

Kolarstwo okręgu łódzkiego dotknięte zostało ciężką żałobą.

W nocy dnia 1. 5. b. r. zmarł prezes Ł.O.Z.Kol., długoletni działacz kolarski, członek Zarządu ŁKS, kierownik Sekcji Kolarskiej tegoż klubu: Stefan Wierucki.

Kim był i co zdziałał ś. p. Stefan Wierucki — wszyscy związani z kolarstwem, wiedzą bardzo dobrze i być może, że znajdzie się ktoś, kto poświęci Mu w prasie sportowej specjalną monografię.

Pogrzeb ś. p. Stefana Wieruckiego odbędzie się w sobotę, dnia 3. 5. b. r. o godz. 16-tej z kaplicy kościoła Św. Krzyża, przy ul. Daszyńskiego.

Zarząd Łódzkiego Okręgowego Związku Kolarskiego wzywa wszystkie kluby tow. i sekcje kolarskie, ze sztandarami i proporcami do wzięcia udziału w pogrzebie; działacze i zawodnicy o ile możności w mundurach, ze wszystkimi odznaczeniami.

Zbiórka przy kościele Św. Krzyża w sobotę dnia 3. 5. b. r. o godz. 15,30.

Pierwszomajowe zawody gier sportowych młodzieży

W dniu 1 maja w sali Polskiej YMCA odbyły się zawody w piłkę ręczną zorganizowane przez RKS TUR. Dały one następujące wyniki:

Siatkówka żeńska: AZS — Repr. Szkół i TUR. 0:2 (3:15) (10:15). — Skład AZS-u: Jaskółka, Mąkowska, Polakowska, Piasecka, Konopkówna, Piotrowicz, Leist. — Skład Repr. Szkolnej i TUR-u: Mikołajewska, Kwiatkowska z TUR-u, Błażyńska, Czaplińska, Wojterówna, Paprotowa, Repr. Szkol.

AZS — TUR 0:2 (8:15) (8:15). — Skład TUR-u: Mikołajewska, Kwiatkowska, Adamska, Wencel, Brzezińska, Dobrzyniak.

Siatkówka Panów: AZS v-mistrz Polski — TUR i HKS 1:2 (10:15) (15:11) (15:17). — Skład AZS-u: Kasprzak, Krauze, Gorecki, Maroszek, Bielski, Gizelewski. — Skład TUR-u: Michalak, Skrocki, Kopczyński, Wojciechowski oraz Kowalewski i Szor z HKS-u.

Kosz. Panów: DKS— ZRYW juniorzy. 23:12 (9:5, punkty dla DKS-u: Chmielewski 19, Jastrzębski, Kmiecik po 2, dla ZRYW-u Janicki 6, Kwapisz, Breitkopf, Drążkiewicz po 2. Punkty dla TUR-u: Loga 6, Skrocki, Maciejewski, Michalak, Kopczyński po 2, Kulczycki 1.

Drużyna TUR-u była osłabiona nieobecnością dwóch zawodników Jakubowskiego i Grzechowiaka. Skrodzki zeszedł z rozciętym policzkiem.

Wszystkim którzy brali udział w wyższych zawodach a specjalnie Wydz. Spraw Sędziowskich i kier. Pol. YMCA, RKS TUR, serdecznie dziękuje.

Kolegium sędziów ŁOZPN

Komunikat oficjalny Nr 11
z dnia 30 kwietnia 1947 roku

Pkt. 1. Obsada zawodów o mistrzostwo:

Dnia 4.5. godz. 9 — boisko Arko (Wołowa) TUR II Chojny Włókniarz II, ob. Szytenhelm, godz. 11—boisko Arko (Wołowa) TUR I Chojny — Włókniarz I, ob. Jędraszczak,

Dnia 4.5. godz. 11 — boisko Zgierz TUR I (Zg) — Bieg I (Ł), ob. Olejnik,

Dnia 4.5. godz. 17 — boisko Wima Przebój I — Unia (**Skiern.**), ob. Walczak Wł.,

Dnia 4.5. godz. 17 — boisko Skierniewice, TUR I (Skiern.) — Skra I (Bał.), ob Szperling,

Dnia 4.5. godz. 17 — Koluszki, Z.Z.K. (Kol.) — **Tramwajarz I** ,ob. Winiarski,

Dnia 4.5. godz. 17 — Aleksandrów, Zryw I — O.S.P. (Głowno), ob. Górski,

Dnia 4.5. godz. 11 — boisko Pabianice, PKS I — TUR I (Skierniew), ob. Kowalski,

Dnia 4.5. godz. 17 — boisko Zd-Wola, K.S. „6" — Zdyw (Pab), ob. Okołowicz,

Dnia 4.5. godz. 17 — boisko Arko (Wołowa), Mil. KS — ZZK (Karszn.), ob. Marciniak,

Dnia 4.5. godz. 12 — boisko Widzew, Polonia — Płomień, ob. Golański,

Dnia 4.5. godz. 12 — boisko ŁKS II Pogoń — Czółenko, ob. Melka,

Dnia 4.5. godz. 12 — boisko Podgórze, Podgórze — Konfek. KS., ob. Jasiński,

Dnia 4.5. godz. 17 — boisko Podgórze, Pocztowiec — Naprzód, ob. Górecki,

Dnia 4.5. godz. 14 — boisko Arko, Arko — Wima, ob. Karpiński,

Dnia 4.5. godz. 14 — boisko Wima, Ognisko — Zryw (Łódź), ob. Hanysz,

Dnia 4.5. godz. 9 — boisko ŁKS II, Jasień — Victoria, ob. Kolasiński,

Dnia 4.5. godz. 14 — boisko Podgórze, Lot — Huragan (Ruda Pab.), ob. Starżyński,

Dnia 4.5. godz. 17 — boisko Konstantynów, Zryw (Konst.) — TUR (Ozorków), ob. Raczyński,

Dnia 4.5. godz. 17 — boisko Zgierz, Łączność — Sokół (Konstantynów, ob. Kowalczyk,

Dnia 4.5. godz. 17 — boisko Ozorków, Zryw (Ozork.) — Ner (Podg.), ob. Rosiak,

Dnia 4.5. godz. 14 — boisko Pabianice, PTC III — Metalowiec, ob. Szumlak,

Dnia 4.5. godz. 17 — boisko Pabianice, Papiernia — Chemiczna, ob. Michalski K.

Dnia 4.5. godz. 11 — boisko Zduń. Wola, Zryw (Zd. Wola) — TUR (Pabianice), ob Trawkowski,

Dnia 4.5. godz. 9 — boisko Podgórze, Jutrzenka — Zryw (Koziny), ob. Rzęsa,

Dnia 4.5. godz. 15 — boisko Zduń. Wola, KS „6" II — Dobrzynka, ob. Woźniakowski,

Dnia 4.5. god. 11 — boisko Tęcza, Tęcza — Energia, ob. Gryniewski,

Dnia 4.5. godz. 11 — boisko DKS, DKS — Filmowiec, ob. Zawadzki.

Dnia4.5. godz. 11 — boisko **Ikape**, Ikape — Błysk, ob. Zawierucha,

Zawody na dzień P.Z.P.N.

Dnia3.5. godz. 16.30 — boisko **ŁKS**, Warszawa — Łódź, ob. Andrzejak,

Dnia 3.5. godz. 14 — boisko **ŁKS**, przedmecz Warszawa — Łódź, **ob.** Pogodziński.

Pkt. 2. Wyznacza się na sędziów liniowych: na zowody Warszawa — Łódź, ob. ob. Błaszczyński i **Olejnik**.

Pkt. 3. Uchwałą Kolegium Sędziów ŁOZPN z dnia 30 kwietnia 1947 **r.** została powołana Komisja Kwalifikacyjna na 1947 rok w składzie **ob.** ob.:

Ob. Bira St. — przewodniczący, ob. Kowalewski E. — sekretarz, ob. ob. Andrzejak E., Hanke Z., Kowalski Z., Krachulec Z., Kasparek E. Naporski J., Otto Z., Romanowski B., Rymkowski K., Stępień E., Sznajder M., Szperling E., Walczak M., Winiarski S. i Wrzeszcz Wł.

Pkt. W dniu 8 maja b.r. o godz. **18** w lokalu ŁOPZN, odbędzie się pierwsze posiedzenie Komisji Kwalifikacyjnej. Prosimy wszystkich członków Komisji Kwalifikac. o punktualne przybycie.

Pkt. 5. Uchwałą Kolegium Sędziów ŁOZPN z dnia 30 kwietnia 1947 roku zostały zatwierdzone koszty przejazdu oraz diety dla sędziów, prowadzących zawody w Okręgu, a mianowicie:

a) **zwrot kosztów przejazdu (ryczałt) z Łodzi do:**

Ruda Pabianicka — zł. 200.—; Aleksandrów, Konstantynów, Ozorków, Pabianice i Zgierz po zł. 400.—.

b) **zwrot diet na wyjazd z Łodzi do:**

Głowno, Karsznice, Koluszki, Piotrków, Sieradz, Skierniwice, Tomaszów Maz., i Zd. Wola po zł. 750.— plus koszty przejazdu do boiska w Głownie, Piotrkowie, Sieradzu, Tomaszowie Maz. i Zd. Woli.

Powyższe koszty przejazdu oraz diety obowiązują z dniem ogłoszenia niniejszego komunikatu.

Pkt. 6. W związku z dniem PZPN, prosimy wszystkich członkow Kolegium Sędziów, aby w dniu 3 maja b.r. o godz. 15 zameldowali się u sekretarza Kolegium Sędziów ob. Winiarskiego (przy wejściu głównem na stadionie ŁKS) celem współpracy z Zarządem ŁOZPN., jako gospodarzem zawodów Warszawa — Łódź. **W.**

K.S.6 zdobywa puchar

Staraniem Komitetu 1-majowego Zduńskiej Woli urządzono piłkarski turniej błyskawiczny o puchar przechodni.

W turnieju wzięło udział 5 drużyn. Zwyciężyła drużyna KS 6 bijąc Włókniarza 2:0, TUR 1:0, a w finale Zryw 1:0.



46)

— Za pół godziny będzie po wszystkim!...

Przenosząc w takt kołysania fal ciężar ciała z jednego łokcia na drugi, Tanguy odpowiedział łagodnie:

— Może potrwa to trochę dłużej, bo koniec liny holnej ciągnie się za nami i to może opóźnić nas trochę... Myślę, że jakie trzy kwadranse...

Renaud przypomniał sobie nagle, coś, co go zaintrygowało i zapytał, bo przecież nie powinno pozostać żadnych niejasności, które można było wytłumaczyć:

— Co pan mruczał niedawno przeciwko radiotelegrafowi?

Tamten wyprostował się i pomyślał przez chwilę:

— Chodziło mi o to, że dzięki radiotelegrafowi każdy wie, kiedy się wróci...

— Ach, tak... — powiedział Renaud.

I pomyślał, że drugi oficer miał rzeczywiście oryginalne pomysły...

— Więc — tłumaczył Tanguy — gdy wraca się do domu, można nie obawiać się żadnych niespodzianek... Bo jest się oczekiwanym!

Renaud zrozumiał i zrobiło mu się przykro. Drugi oficer płynął więc ku rafom z robakiem, toczącym mu serce. Kapitan zobaczył w myśli agresywną, małą panią Tanguy; przypomniał sobie dwuznaczniki, które oczy jej wyjaśniały ponad wszelką wątpliwość i po raz pierwszy od chwili wyjazdu przepełniło go gorące wspomnienie o Ywonnie. Ach, jak ona go będzie opłakiwać!... Ale momentalnie zrozumiał niebezpieczeństwo oddania się tej myśli: to wszystko, co było zepchnięte w głąb jego istoty, jakby unieruchomione jakąś tamą, mogło teraz przy najmniejszej nieostrożności rozbić i zalać zaworę. Żeby więc uciec przed samym sobą, zaczął czym prędzej pocieszać kolegę:

— Pana żona nie zasługuje na to, Tanguy... Nie powinien pan mówić takich rzeczy w takiej chwili... Wie pan dobrze, że te, które najwięcej lubią żartować, nie zawsze są najfrywolniejsze...

Tamten uniósł się jeszcze wyżej, i rozstawiwszy nogi, oparł się całym ciężarem ciała o wzdłużnicę. Po czym, wpijając w kapitana swe ciężkie spojrzenie, rzekł:

— Trzeba by znaleźć się tam jutro rano, żeby się raz nareszcie przekonać o tym...

I ruchem głowy wskazał Brest, gdzie był jego dom. Przez mgnienie oka Renaud wyobraził sobie Ywonnę w chwili otrzymania żałobnej wieści. Język jego stał się nagle zupełnie suchy; potem oczy jego pobiegły ku kluzom (otwory, przez które przechodzi łańcuch kotwiczny) i po raz pierwszy w życiu kapitan zniżył się do żebrania o odrobinę nadziei:

— Czy myśli pan, że kotwice utrzymają nas?

— Na pewno nie!

— A jednak spróbujemy — oświadczył Renaud ze złością i podniósł do ust gwizdek.

W tej chwili uczuli pod stopami nagły wstrząs, gwałtowne uderzenie, wymierzone w tył statku... Wstrząs powtórzył się nieco przeciąglej: śruba wykonała trzy ćwierci obrotu...

Po nieskończenie długim momencie oczekiwania, wstrząsnęła znów statkiem, jak za nisko uchwycona siekiera, której nadano za mało rozpędu. Renaud zrobił nieświadomie krok ku głośnikom, ale pozostał w milczeniu przed miedzianą tubą, patrząc na nią nieruchomo, gdyż zdawał sobie sprawę, że nie wolno przeszkadzać człowiekowi, pracującemu tam, na dole.

Gdy śruba ruszyła znów ostrożnie, uderzając powoli, niczem puls człowika, budzącego się z omdlenia, kapitan, wsadziwszy całą głowę do głośnika, zawołał:

— Bravo, Lauran!... Czy oczyszczona zupełnie?

(D. c.n.)

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 257-94.

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Chądzyńskiej (Piotrkowska 165), Głuchowskiego (Narutowicza 6), Wójcickiego (Napiórkowskiego 41), Kowalskiego (Rzgowska 147), Kahanego (Limanowskiego 80), Malczewskiego (Śródmiejska 21), Smolana (Karolewska 48).

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO (Jaracza 27)

Dziś dwa przedstawienia polskiej komedii Al. Fredry — „ŚLUBY PANIEŃSKIE" w reżyserii St. Daczyńskiego w dekoracjach J. Kosińskiego. Udział biorą: B. Fijewska, B. Sojecka, J. Macherska, A. Bogucki, K. Pągowski, T. Woźniak i J. Pilarski.

O godzinie 15.30 przedstawienie sprzedane.

Passe-partout nieważne.

O godz. 19.15 — normalne.

TEATR POWSZECHNY TUR 11 Listopada 21

Dziś znakomita komedia Wł. Perzyńskiego „Szczęście Frania" w reżyserii L. Pietraszkiewicza, dekoracjach T. Kalinowskiego. Udział biorą: B. Bronowska, Wł. Nawrocka, B. Rachwalska, Z. Tymowska, K. Dejmek, K. Leszczyński, A. Possart.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"

Dziś o godz. 19-ej „KRAINA UŚMIECHU" z udziałem całego zespołu artystycznego.

Bilety wcześniej do nabycia w księgarni przy ul. Piotrkowskiej 102-a, a od godz. 17.30 w kasie teatru.

Uwaga! Już wkrótce operetka L. Kalmana „Księżniczka Czardasza".

TEATR KUKIEŁEK RTPD ul. Nawrot 27

Dnia 4 maja — w niedzielę o godz. 12 premiera sztuki „Dziwny Doktór" według powieści H. Loftinga w opracowaniu A. Strasmanowej i J. Wesołowskiego, lalki i dekoracje W. i S. Byrscy, opracowanie muzyczne Maciej Zalewski, reżyseria Marta Janie.

TEATR MŁODZIEŻOWY I DZIECIĘCY „SZAROTKA" Kopernika 16

Niedziela, dnia 4 maja godz. 12.15 wystawia barwne widowisko w 3 aktach J. Warneckiego „Drogocenny Naszyjnik" w reżyserii Stanisława Łapińskiego.

Udział bierze 20-osobowy zespół z Burską, Pellegrini, Chorzewskim, Koszelą, Leslewiczem, Łabuńskim, Stokowskim i Ślązakiem na czele.

Efektowne dekoracje i kostiumy: J. i G. Galewskich.

Przedsprzedaż biletów od godz. 9.30 rano w kasie teatru.

TEATR KAMERALNY D. Ż. ul. Daszyńskiego 34

Dziś i codziennie o godz. 19.15 sztuka znakomitego angielskiego pisarza J. B. Priestley'a „MIASTO W DOLNIE".

Obsadę sztuki stanowią: Hanna Bielicka, Kazimierz Dejunowicz, Barbara Drapińska, Halina Drohocka, Wanda Jakubińska, Adam Mikołajewski, Ludwik Tatarski, Zofia Wierzejska, Feliks Żukowski.

Reżyseria i dekoracje Jana Rybkowskiego.

Kasa czynna od 10 do 12-ej i od 15-ej, tel. 123-02.

TEATR „SYRENA" Traugutta 1

Dziś i codziennie „ARTYŚCI" z piosenkami Z. Gozdawy i W. Stępnia z A. Dymszą w roli głównej oraz Bielicka Maria, Stefania Grodzieńska, Irena Malkiewicz, Henryka Stankiewicz, Edward Dziewoński, Wacław Jankowski, Wacław Kucharski, Kazimierz Pawłowski, Tadeusz Sułt i Stefan Witas.

Początek przedstawienia o godz. 19.30. Kasa czynna od godz. 10 — 13 i od 16-ej. Tel. 272-70.

RADIO

6.00 Sygnał czasu; 6.05 Dziennik; 6.20 Gimnastyka; 6.30 Muzyka; 7.15 Wiadomości poranne; 8.50 Audycja szkolna; 14.00 Piosenki francuskie; 14.25 Audycja dla dzieci; 15.00 Koncert Sekstetu PR; 15.25 Z życia kulturalnego; 15.30 Skrzynka techniczna; 15.40 Arie i pieśni St. Moniuszki; 16.00 Dziennik. 16.12 Koncert muzyki popularnej; 17.00 Koncert Nagrodzonych Artystycznych Zespołów Świetlic Związków Zawodowych; 18.00 Aud. pt. „Wracamy do Ojczyzny"; 18.45 Audycja dla wsi; 18.55 Pog. gospodarcza; 19.05 „Z zagadnień święta pracy"; 19.15 „Krakowski Teatr Rapsodyczny"; 19.25 Utwory M. Karłowicza; 20.02 Dziennik; 20.20 „Sprawy i ludzie"; 20.30 Aud. rozrywkowa; 21.10 Koncert Muzyki Polskiej; 21.35 „Skrzypce mistrza Violini"; 22.00 Reportaż dźwiękowy; 22.20 Koncert życzeń; 23.00 Ostat. wiad.; 23.25 Koncert życzeń (część druga).

Kina

„ADRIA" — „Skandal".
„BAJKA" — „Ludzie i manekiny".
„BAŁTYK" — „Młodość Poety".
„GDYNIA" — „Wyspa skarbów".
„HEL" — „Synowie".
„MUZA" — „Kobieta sama".
„POLONIA" — „Ostatnia szansa"
„PRZEDWIOŚNIE" — „Jesse James".
„ROBOTNIK" — „Niezapomniana Melodia".
„ROMA" — „Dzień wielkiej przygody"
„REKORD" — „Robert i Bertrand"
„STYLOWY" — „Wyspa skarbów".
„ŚWIT" — „Mściciele".
„TATRY" — „Król Brodvay'u".
„TĘCZA" — „Biały murzyn"
„WOLNOŚĆ" — „Rywal Jego Królewskiej Mości".
„WISŁA" — „Skandal".
„WŁÓKNIARZ" — „Królewna Śnieżka"
„ZACHĘTA" — „Dusze nieujarzmione"
„OŚWIATOWE" — (Piotrkowska 243 — „Bitwa o Mariany"

—o—

Kina: Adria, Hel, Roma i Tęcza pocz. seans. 16.30, 18.30, 20.30, niedziele i święta — 14.30.

Kino Gdynia, pocz. seans. 16.30, 18.30, 20.30, niedz. i święta 4.30.

Pozostałe kina pocz. seans. 16, 18, 20. niedz. i święta 14-ta.

Ofiary

Zamiast kwiatów w dniu Imienin Zast. Naczelnika Wydziału Oświaty Zarządu Miejskiego ob. Maciejewskiego Zygmunta zł. 1745 na Święto Oświaty składają pracownicy Wydziału Oświaty.

Ofiary na powodzian

Pracownicy firmy Daube pod Zarządem Państwowym zł. 20.590 — na powodzian.

Zygmunt Bajewski zł. 100.— na powodzian.

Kuracjusze III-go Pawilonu Sanatorium w Tuszynku składają na powodzian zł. 3554.— zamiast kwiatów w dniu imienin Dyrektora Sanatorium Dr Jerzego Zalewskiego.

Kwotę zł 1.533 (tysiąc pięćset trzydzieści trzy złote) jako dobrowolną ofiarę naszych **pracowników fizycznych i umysłowych**, potrąconą w wysokości 1 proc. od zarobków w miesiącu kwietniu 1947 r., na rzecz powodzian — składa f-ma „Lambda" Łódź, Radwańska 70.

REJONOWA CENTRALA APROWIZACYJNA

podaje do wiadomości wszystkim zakładom pracy posiadającym Łódzkie karty zaopatrzenia R.C.A., że na miesiąc maj będzie wydawać rąbankę na odcinek Nr 28 w ilości 1.40 kg. zamiast 2 kg. mięsa wołowego.

Celem uzyskania zwolnienia zainteresowane zakłady pracy winny w nieprzekraczalnym terminie do dnia 10 maja rb. złożyć w Referacie Kartkowym RCA drugie kupony rejestracyjne kart kat. I, zaś rąbankę otrzymają po złożeniu odcinków Nr. 28 z majowych kart zaopatrzenia R.C.A. Kat. I.

Zbrodniczy syn zbrodniczego narodu

TRZYKROTNIE NA KARĘ ŚMIERCI

skazany został kat ghetta łódzkiego Hans Biebow

W środę 30 kwietnia o godz. 16 ogłoszony został na sali głównej Sądu Okręgowego w Łodzi wyrok w toczącym się od 23 kwietnia rb. procesie kata ghetta łódzkiego, Hansa Biebowa.

W kilka minut potym wyrok ten podaliśmy do wiadomości społeczeństwa łódzkiego w specjalnym komunikacie, wywieszonym w oknie administracji „Kuriera Popularnego" na rogu Piotrkowskiej i Traugutta, przed którym do wieczora gromadziły się tłumy mieszkańców Łodzi.

W momencie ogłaszania wyroku przez trybunał, tłumy Publiczności na Placu Dąbrowskiego przysłuchiwały mu się wokół zainstalowanych megafonów. Sala sądowa wypełniona była do ostatniego miejsca. Stawili się licznie znowu dziennikarze krajowi i zagraniczni.

Oskarżonego Biebowa wprowadzono na salę na kilka minut przed godz. 16-tą. Miał on na sobie tę samą niemiecką kurtkę wojskową, na nogach te same trepy, co poprzednio, ale robił wrażenie człowieka jakby złamanego. Blady, trochę podniecony rzucał ponure spojrzenia na salę, po czym wlepił wzrok w stół sędziowski.

Napięcie na sali doszło do szczytu, gdy wśród grobowej ciszy pojawił się za stołem sędziowskim trybunał w składzie — przewodniczący, sędzia Sądu Apelacyjnego, Jan Walewski i ławnicy prezes MRN, tow. E. Andrzejak i prezes W. K. Ż., ob. Mirski.

W głębokim skupieniu wszyscy słuchali wyroku i jego sentencji, na mocy którego Hans Biebow skazany został trzykrotnie na karę śmierci. Spojrzenia zebranych na sali zawisły na postaci skazanego hitlerowca. Ongiś butny pan i władca setek tysięcy mieszkańców ghetta, dumny reprezentant przestępczej kliki faszystowsko-hitlerowskiej, oskarżony o potworne zbrodnie ludobójstwa — był teraz nędznym łachmanem ludzkim, skamlącym zapewne w duchu o łaskę...

Biebow przyjął wyrok napozór spokojnie, ale występujące na jego twarz wypieki zdradzały zdenerwowanie i bezsilną wściekłość.

Pod zdwojoną eskortą został wyprowadzony z sali i na oczach zgromadzonych na ulicy tłumów wprowadzony w kajdankach do karetki, która zawiozła go do więzienia na ul. Sterlinga.

Przed zamknięciem procesu, przewodniczący Walewski oświadczył, iż od wyroku skazanemu Biebowowi przysługuje prawo wniesienia skargi kasacyjnej do Sądu Najwyższego w ciągu 7 dni, do dn. 7 maja rb.

Z tego wynika, iż proces odbył by się powtórnie. Jeżeli Sąd Najwyższy uzna, że nie ma formalnych usterek w przebiegu procesu, wówczas kasację odrzuci, a wtedy wyrok zostanie uprawomocniony. W tym wypadku Biebow może jeszcze zwrócić się do Prezydenta RP. o łaskę.

B. policjant litewski

skazany na karę śmierci w Łodzi

(a) Przed Sądem Okręgowym w Łodzi stanął 32-letni Antoni Taraszkiewicz, który w czasie okupacji należał do policji litewskiej w Wilnie i jako zastępca komendanta posterunku brał czynny udział w prześladowaniach Polaków. Po zakończeniu wojny Taraszkiewicz przeniósł się do Gdyni.

Swego czasu przybył on do Łodzi, rzekomo w celu załatwienia pewnych formalności w Państwowym Urzędzie Repatriacyjnym w związku z repatriacją swojej rodziny. Na Bałutach, kiedy zabawiał się na targowisku „Piaski" w hazardowe gry, został rozpoznany przez repatriowanych z Wilna Polaków, obecnych mieszkańców Łodzi i oddany w ręce M. O.

Taraszkiewicz w czasie doprowadzania go do komisariatu usiłował zbiec.

Obecnie stanął przed sądem. W toku rozprawy, oskarżony zaprzeczył jakoby miał mieszkać kiedykolwiek w Wilnie i należeć do policji litewskiej. Świadkowie, którzy znali go dobrze, gdyż rekrutowali się z ofiar jego terroru, rozpoznali go kategorycznie i przytoczyli szereg okoliczności obciążających.

Sąd na podstawie zeznań świadków i okoliczności ujawnionych w toku procesu skazał Taraszkiewicza na karę śmierci.

Rozprawie przewodniczył sędzia Szalański, oskarżał prok. Grębecki.

Spekulacja w kinach

będzie bezlitośnie ścigana

W dniu 30-go kwietnia 1947 roku, w lokalu Delegatury Komisji Specjalnej w Łodzi, odbyła się Konferencja z udziałem Przedstawicieli Dyrekcji Filmu Polskiego i kierowników kin łódzkich.

Celem konferencji było usprawnienie obsługi publiczności przez personel kin.

Po szerokim omówieniu wszystkich zagadnień, postanowiono zaostrzyć walkę z nielegalnym handlem biletami, uprawianym przez spekulantów, jak również przez personel kin, za który odpowiedzialność ponosić będą kierownicy kin.

Sprzedający i kupujący będą odpowiadać za szkodnictwo gospodarcze. Delegatura Komisji Specjalnej w Łodzi, będzie wyciągała jak najdalej idące konsekwencje w stosunku tak do pracowników jak i spekulantów.

Od Redakcji

Na skutek lekkomyślnego niedołęstwa i całkowitego braku poczucia odpowiedzialności korektora, wkradł się do naszego numeru pierwszomajowego szereg błędów i omyłek. W szczególności przez przestawienie poszczególnych wierszy zniekształcony został artykuł wstępny tow. Artura Karaczewskiego, za co Czytelników naszych uprzejmie przepraszamy. W stosunku do sprawcy tego niedbalstwa wyciągnięte zostały właściwe konsekwencje.

Na odpoczynek do Danii

wyjechały dzieci z woj. łódzkiego

(a) Duńskie Towarzystwo „Red-Bornet" zorganizowało akcję kolonii wypoczynkowych dla dzieci polskich. W liczbie tysiąca dzieci, które wyjechały z Polski, z terenu woj. łódzkiego wyjechało 48 dzieci. Przed wyjazdem dzieci poddane były dokładnemu badaniu lekarskiemu. Dzieci chore wysłane zostały na leczenie do specjalnej kolonii w Otwocku. W Danii dzieci korzystać będą z 3 miesięcznego wypoczynku i rozmieszczone będą po wsiach u rolników duńskich.

Pierwszeństwo do wyjazdu miały dzieci powodzian i sieroty po poległych w czasie ostatniej wojny.



Kobiety — socjalistki

W najbliższą niedzielę, dnia 4 bm. odbędzie się w Łodzi Rada Wojewódzka Kobiet PPS, w lokalu własnym przy ul. Narutowicza 28.

Początek obrad o godz. 10 przed południem. Po południu o godz. 16, odbędzie się uroczyste otwarcie własnego lokalu połączone z odsłonięciem sztandaru Wydziału Kobiet przy WK PPS oraz wbijanie gwoździ pamiątkowych do drzewca sztandaru.

W czasie tych uroczystości wygłoszone zostaną referaty o zadaniach kobiet PPS i przemówienia woj. władz partyjnych.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji elektrycznej 4 gniazd specjalnych oraz pionu dla roentgenów w budynku Przychodni Przeciwgruźliczej przy ul. Moniuszki 7/9.

Oferty pisemne odpowiadające treści kosztorysu ślepego, należy składać w Wydziale Odbudowy przy ul. Piotrkowskiej Nr 64, pokój Nr 5, do dnia 13 maja 1947 roku do godziny 12 w kopercie należycie zamkniętej z napisem: „Oferta na wykonanie instalacji elektrycznej w budynku przy ul. Moniuszki 7/9".

Szczegółowe informacje oraz kosztorys ślepy z warunkami przetargu otrzymać można w Wydziale Odbudowy, Oddział Budownictwa przy ul. Piotrkowskiej Nr 64, pokój Nr 116 II piętro.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami obowiązującymi w wysokości zł 6.000.— należy złożyć w Głównej Kasie Miejskiej przy ul. Roosevelta Nr 15, a kwit wpłaty dołączyć do oferty.

Łódź, dnia 2 maja 1947 roku

Zarząd Miejski w Łodzi

GOSPODARKA PLANOWA

PRZYPOMNIENIE

Odbiorcy prądu Elektrowni Łódzkiej, którzy regulują rachunki za zużytą energię elektryczną nie wprost do rąk upoważnionych inkasentów, lecz za pośrednictwem P. K. O. lub na konta bankowe, proszeni są o dokładne podawanie numeru książki obrachunkowej i strony oraz numeru licznika, a to celem dokładnego księgowania uskutecznionych wpłat (np. Ks. 252, Str. 10, liczn. 28456/2540).

ELEKTROWNIA ŁODZKA
pod Zarządem Państwowym

SPIS ABONENTÓW
na ROK 1947-48

DYREKCJA OKRĘGU POCZT I TELEGRAFÓW W ŁODZI NA SKUTEK LICZNYCH ZAPYTAŃ, PODAJE DO WIADOMOSCI, ŻE ROZPOCZĘŁA DRUK URZĘDOWEGO SPISU ABONENTÓW TELEFONICZNYCH OKRĘGU ŁÓDŹKIEGO NA ROK 1947/48.
NAKŁAD UKAŻE SIĘ JUŻ W MIESIĄCU LIPCU R. B.

DO ZBIERANIA OGŁOSZEŃ I REKLAM DO NOWEGO SPISU ZOSTAŁA UPOWAŻNIONA SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA »WIEDZA«, CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM. ODDZIAŁ W ŁODZI

DYREKTOR OKRĘGU
(Inżynier H. Konczyński)

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego w Warszawie ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę:

2.000 kg. szpagatu konopnego o średn. 1,2 mm z drucikiem do nakładania zabezpieczeń urzędowych.

Termin dostawy do dnia 30. V. 1947 r.

Bliższe informacje można otrzymać codziennie w Biurze Zakupów Materiałów Pomocniczych w Warszawie, ul. Leszno 1 (II piętro pokój 211.)

Oferty z podaniem ceny, terminu dostawy oraz warunków płatności należy składać w zalakowanych kopertach bez żadnych znaków firmowych z napisem: „Oferta na dostawę szpagatu z drucikiem" w Dyrekcji P. M. S. w Warszawie, ul. Leszno Nr 1 (Kancelaria Główna pokój 111) — do godz. 11-ej rano dnia 12 maja 1947 r. po czym nastąpi otwarcie ofert.

Do koperty ofertowej należy włożyć kwit wadialny na sumę zł. 20.000.— (dwadzieścia tysięcy).

Dyrekcja P. M. S. zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań, prawo częściowego skorzystania z oferty, prawo wyboru dostawcy bez względu na wynik przetargu.

Oferta obowiązuje w ciągu 15 dni od dnia otwarcia.

Wadia, dotyczące nieprzyjętych ofert będą zwrócone najpóźniej w terminie 10-ciu dni po otwarciu ofert. (PAP)

„ŚWIAT i POLSKA"

Tygodnik poświęcony sprawom międzynarodowym
ogłasza ankietę w sprawie możliwości normalizacji stosunków polsko-niemieckich, połączoną z konkursem na najlepszą odpowiedź.

Ze względu na wielką doniosłość zagadnienia, ankietą tą powinny zainteresować się jak najszersze rzesze Polaków.

Dla uczestników konkursu przeznaczonych jest 40 nagród, z których pierwsza wynosi zł. 25.000.—

Szczegóły w numerach **„SWIATA I POLSKI"**.

Łódzkie Towarzystwo Elektryczne S. A.
(ELEKTROWNIA ŁÓDZKA)
pod Zarządem Państwowym

ZAKUPI ZARAZ

1 MASZYNĘ DO LICZENIA KALKULACYJNĄ

1 MASZYNĘ DO PISANIA Z DŁUGIM WAŁKIEM

Zgłoszenia do Wydziału Administracyjnego Elektrowni Łódzkiej, **Łódź, ul. Daszyńskiego 58, pokój Nr 53,** w godzinach biurowych.

POLEXPRESS
SP. z O. O.

PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPEDYCYJNO-TRANSPORTOWE
ŁÓDŹ — ul. NARUTOWICZA 27. **Telefon 193-28.**

MAGAZYNOWANIE — TRANSPORTY MIĘDZYMIASTOWE
KOLEJĄ I SAMOCHODAMI WE WSZYSTKICH KIERUNKACH

(A 495)

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na przebudowę wejścia do Miejskiej Galerii Sztuk Plastycznych w Parku Sienkiewicza w Łodzi.

Oferty pisemne odpowiadające treści kosztorysu ślepego, należy składać w Wydziale Odbudowy przy ul. Piotrkowskiej Nr 64, pokój Nr 5, do dnia 12 maja 1947 roku do godziny 12 w kopercie należycie zamkniętej z napisem: „Oferta na przebudowę wejścia do Miejskiej Galerii Sztuk Plastycznych w Parku Sienkiewicza w Łodzi".

Szczegółowe informacje oraz kosztorys ślepy z warunkami przetargu otrzymać można w Wydziale Odbudowy, Oddział Budownictwa przy ul. Piotrkowskiej Nr 64, pokój Nr 116 II piętro.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami obowiązującymi w wysokości zł 6.000.— należy złożyć w Głównej Kasie Miejskiej przy ul. Roosevelta Nr 15, a kwit wpłaty dołączyć do oferty.

Łódź, dnia 2 maja 1947 roku

Zarząd Miejski w Łodzi

FABRYKA Nr 2

ZJEDNOCZENIE MET. DYR. PRZEMYSŁU MIEJSC. M. ŁODZI
Łódź, ul. Daszyńskiego 16, tel. 224-19

JEDYNA PAŃSTWOWA FABRYKA
kas ogniotrwałych
i artykułów przędzalniczych

WYKONUJE:

KASY, SZAFY, KASETKI, WMURÓWKI, ŁAŃCUCHY PRZĘDZALNICZE WSZELKICH TYPÓW ORAZ DROBNE REMONTY SAMOCHODÓW

KINO WISŁA ul. Daszyńskiego 1 — **KINO ADRIA** ul. Marsz. Stalina

DZIS PREMIERA!
NOWY FILM PRODUKCJI SZWEDZKIEJ

SKANDAL

dramat z życia maturzysty

W ROLACH GŁÓWNYCH:
Stig Järrel **Alf Kjellin** **Mai Zetterling**
Reżyser: **Alf Sjöberg**

(A. 528)

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr RATAJ-ŻURAKOWSKA. Specjalistka chorób skórnych, wenerycznych u kobiet, kosmetyka lekarska, Piotrkowska 33, godzina 12—1 i 3—5½.

Dr med. KUDREWICZ ZYGMUNT specjalista chorób wenerycznych i skórnych, Piotrkowska Nr 106. Przyjmuje od 7—10 i od 3—7.

Dr MIKOŁAJ BORNSTEIN — choroby kobiece, ul. Traugutta 9, III p. powrócił.

Dr LIBO ALEKSANDER, choroby uszu, nosa i gardła. ul. Przejazd 6. Przyjmuje od godz. 8—10 i 4—6, tel. 101-50. —1433

DR. MED. M. ZAURMAN, specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Przyjmuje 8—10 i 5—7. Nawrot 8, tel. 129-39.

DR. ROWIŃSKI — przyjmuje, ul. Przyrodnicza 14 od 5—6 (Julianów). —5665

Dr J. VOGEL, specjalista chorób kobiecych i akuszerii. Przyjmuje ul. Narutowicza 4. Tel. 260-92.

Dr med. SIENKO KSAWERY, specjalista chorób skórnych, wenerycznych, pęcherza. Przyjmuje ul. Kilińskiego 132, w godz. 12—2 i 4—6. Tel. 205-55. —232

GABINET DENTYSTYCZNY Maksymiliana Pregera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów, Gdańska 26-a, tel. 169-00 (róg Zawadzkiej).

Dr ŚWIĘCIŁO ADAM — choroby kobiece i akuszeria. Przyjmuje 4-6. ul. Zawadzka 38, tel. 185-71.

LECZNICA PRZYCHODNIA Piotrkowska 3. Porady ambulatoryjne i domowe lekarzy specjalistów. Analizy, Piotrkowska 3, tel. 216-48, godziny przyjęć od 10—7.

Kupno i sprzedaż

MASZYNY do szycia zwykłe i specjalne. Kupno — sprzedaż — naprawa, Piotrkowska 70, RĘDZIA. —5371

POKÓJ stołowy — Kaukaski orzech, dwa fotele klubowe, tapczan i stoliczek sprzedam, ul. Niciarniana 5, pierwsza klatka m. 6, od godz. 3—18-tej. —5918

SPRZEDAM stołowy, dwa łóżka i szafę, biurko oraz pojedyńcze meble ul. Legionów 3 m. 4 od 3—5. —5940

KUPIĘ maszynę swetrową. Wiadomość, ul. Wólczańska 177 m. 3. —5949

PIANINO w dobrym stanie kupię. Oferty do Administracji pod „Doktór".

Zaofiarowanie pracy

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWEŁNIANEGO Nr 18 w Łodzi, ul. Kątna 6/8, zatrudnią natychmiast majstra farbiarskiego z długoletnią praktyką. Zgłaszać się do Wydz. Personalnego. —5926

POTRZEBNA pomoc domowa na przychodne od zaraz. Referencje konieczne. Zgłaszać się Daszyńskiego 20 m. 8 godz. 4—6.

POSZUKUJĘ pomoc domową natychmiast. Wschodnia 51 m. 4 od godz. 15 do 16, front II piętro. —5945

Poszukiwanie pracy

PRAWNIK, ekonomista, długoletni członek PPS szuka odpowiedniej posady, ul. Targowa 32 m. 32. —5934

Lokale

ZAMIENIĘ dwa pokoje z kuchnią z wygodami, dobrze utrzymane, Centrum Piotrkowskiej, pierwsze piętro — na podobne w innej dzielnicy. Oferty sub. „Wygoda". —5942

SAMODZIELNA pani poszukuje pokoju, cena obojętna, ewentualnie pół roku z góry. Tel. 169-15. —5946

Zagubione dokumenty

UNIEWAŻNIAM zagubiony patent handlowy na sprzedaż skór i wyrobów szewskich na nazwisko Sz. Erlich i M. Gaworczyk, ul. 11-go listopada 33 m. 5. —5923

UNIEWAŻNIAM legitymację PPS Nr 12635 na nazwisko Kazimierczak Feliks. Ozorków, ul. Żymierskiego 4. —5939

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę ewakuacyjną Nr. 04049 na nazwisko Cymer Mechel. Zwrot za wynagrodzeniem. —5941

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną RKU-Konin na nazwisko Szafrański Władysław, wieś Zabłocie, poczta Grzegorzew, powiat Koło. —5950

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację służbową Nr 165 Narodowego Banku Polskiego na nazwisko Balcerzak Stefan.

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację szkolną na nazwisko Kwieciński Wiesław — Łódź, ul. Kilińskiego 112. —5944

UNIEWAŻNIAM zagubioną umowę z Monopolem Tytoniowym i książkę zakupów z Monopolu Tytoniowego, kartę rejestracyjną na prowadzenie sklepu spożywczego na nazwisko Supeł Jan, wieś i gm. Głuchów, pow. Skierniewice. —5948

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty i palcówkę na nazwisko wuje doświadczony profesor, ulica Piękna 41/14. —5943

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację PPS Nr. 4649 na nazwisko Wawrzyniak Julia, ul. Południowa 58.

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód wydany przez gm. Osjaków, pow. Wieluń, kartę pracy i palcówkę na nazwisko Koj Bronisław, zam. Łódź przy ul. Miechowskiej 13, oraz siedem kwitów za przewóz węgla z Państw. Zakł. Przem. Baweł. Nr 6 Łódź.

Nauka i wychowanie

NA MATURĘ gimnazjalną, licealną i do różnych egzaminów przygotowuje łoświadczony profesor, ulica Bednarska 24 m. 18. —5931

ANGIELSKIEGO, polskiego, francuskiego, łaciny, niemieckiego, rosyjskiego udziela doświadczony profesor, ul. Bednarska 24 m. 18.

Różne

SPÓŁDZIELNIA PRACY „TRANSPORT" Łódź, Jaracza 2, tel. 133-36. Transporty — Ekspedycja oraz zbiorowe ładunki. Na miejscu stacja obsługi. Remonty, mycie, parkowanie samochodów. (PAP)

DO WYNAJECIA plac 800 m. kw. centrum. Oferty pod M. S. w Administracji. —5947

Redaktor naczelny:
ARTUR KARACZEWSKI — przyjmuje od godz. 12-ej do 13-ej
SEKR. RED. — od godz. 10-ej do 11-ej.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA"

NASZE TELEFONY:

Redakcja:		Administracja:	
Redaktor naczelny	130-46	Dyrektor admin.	257-93
Sekr. Red.	144-18	Sekretariat admin.	136-91
Redaktor dyżurny i redaktor działów	257-94	Prenumerata, kolportaż i kasa	261-93
Centrala	130-46	Ekspedycja i Dział ogłoszeń	256-37
		Rozdzielnia	272-57

Redakcja: Łódź, Piotrkowska 68, Administracja: Piotrkowska 70. Konto czek. Bank Społem Nr 308 i PKO Łódź VII 4414. Redakcja rękopisów nie zwraca. Honorujemy tylko artykuły zamówione. CENY OGŁOSZEŃ. Drobne: za wyraz petitowy poza tekstem — 10 zł. (poszukiwanie pracy — 5 zł. Inne ogłoszenia za milimetr — szpaltę poza tekstem — 20 zł., w tekście — 30 zł. — W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej.

D—012958 Drukarnia Nr 4 Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik", Łódź, ul. Żwirki 2.